

Wokół mobilności społecznej i geograficznej napływowej elity rycerskiej w Europie Środkowej w XIII wieku: Herbord z Fulštejna i jego rodzina

Author: Marcin R. Pauk

PL ISSN 0023-5881; e-ISSN: 2719-6496

DOI: <https://doi.org/10.23858/KHKM73.2025.1.004>

<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/282957>

Jak cytować:

Pauk, M. (2025). Wokół mobilności społecznej i geograficznej napływowej elity rycerskiej w Europie Środkowej w XIII wieku: Herbord z Fulštejna i jego rodzina. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 73(1), 87–110. <https://doi.org/10.23858/KHKM73.2025.1.004>



Artykuł dedykowany z okazji jubileuszu Profesorowi Andrzejowi Janeckowski

*Marcin R. Pauk**

Wokół mobilności społecznej i geograficznej napływowej elity rycerskiej w Europie Środkowej w XIII wieku: Herbord z Fulstejna i jego rodzina

On the social and geographical mobility of the incoming knightly elite in thirteen-century Central Europe: Herbord of Fulstejn and his family

Abstrakt: Na przykładzie westfalskiej rodziny ministeriałów z Fülme koło Rinteln, która w poł. XIII w. migrowała na Morawy, daje się rozpoznać podstawowe mechanizmy mobilności społecznej niższej warstwy rycerstwa z Rzeszy Niemieckiej, uczestniczącej w migracjach i wędrówkach rycerskich. Artykuł poprzez zestawienie danych biograficznych Herborda z Fülme i dwóch pokoleń jego potomków, a także ich analizę na tle szerszych realiów społecznych i prawnych, problematyzuje następujące kwestie: znaczenie służby i relacji wasalno-lennej z biskupem ołomunieckim Brunonem z Schaumburga, status ministeriałów w zmieniających się realiach prawno-ustrojowych XIII w., znaczenie wysokiej mobilności geograficznej jako mechanizmu awansu, jak również uzyskane na tej drodze znamiona wysokiego statusu — posiadanie zamku, urzędu oraz akces do elity ziemskiej w nowej ojczyźnie.

Słowa kluczowe: migracje rycerskie; ministeriałowie w Rzeszy Niemieckiej; władztwo biskupie; prawo lenne; Czechy i Morawy; Europa Środkowa; średniowiecze; XIII w.

Abstract: Using the example of a ministerial family of Fülme near Rinteln in Westphalia, which migrated to Moravia in the mid-thirteenth century, it is possible to identify the primary mechanisms characterizing the social mobility of the lower ranks of the knightly stratum from the German Reich who participated in knightly migrations and peregrinations. By juxtaposing biographical data concerning Herbord of Fülme and two generations of his descendants, and analysing them against the broader social and legal context, the article addresses the following issues: the significance of service and the feudo-vassalic relationship with Bruno of Schaumburg, Bishop of Olomouc; the status of ministerials within the changing legal and constitutional frameworks of the thirteenth century; the role of geographical mobility as a means of advancement; and, finally, the attributes of elevated status acquired through this process — including the possession of a castle, holding of an office, and entry to the landed elite in their new homeland.

Key words: knightly migrations; ministerials in the German Reich; episcopal domain; feudal law; Bohemia and Moravia; Central Europe; Middle Ages, 13th c.

* dr hab. Marcin Rafał Pauk, prof. UW, Wydział Historii, Uniwersytet Warszawski
m.pauk@uw.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-5438-4060>

I. Wstęp. II. Ministeriałowie i lennicy. III. Wyznaczniki statusu: zamek i urząd dworski.

IV. *Dilectus fidelis* króla — od lenników ku elicie ziemskiej. V. Śląsk, Styria, Prusy:

mobilność jako czynnik awansu. VI. Wnioski końcowe

I. Wstęp

Dobrze poinformowany nie tylko o realiach politycznych piastowskiej poliarchii w połowie XIII w., ale najwyraźniej także o stosunkach władzy na północno-wschodnim pograniczu państwa Przemysławów, autor Kroniki Halicko-Wołyńskiej na plan swej opowieści o najeździe książąt ruskich Daniela i Jerzego na Opawszczyznę w 1253 r. wprowadził postać rycerza Herborda. Pustoszącemu kraj Danielowi miał on posłać swój miecz, co ruski latopisarz zinterpretował jako znak poddania się najeźdźcy¹. Pomijając całą dwuznaczność owego gestu, którą część badaczy — w przeciwieństwie do średniowiecznego autora — skłonna jest rozumieć raczej jako wyzwanie do walki zgodne z rycerskim ceremoniałem niż kapitulację, relacja stanowi ważne świadectwo roli odgrywanej przez Herborda na pograniczu morawsko-śląskim². Łatwo rozpoznajemy w nim pana z Fulštejna, nowego przybysza ze wschodniej Westfalii, lennika biskupa ołomunieckiego Brunona z Schaumburga. Wzmianka o Herbordzie w ruskiej kronice, jak również dobrze znany fakt przesiedlenia się odległych potomków Herborda na Ruś Czerwoną w XIV w., to nie jedyne, co łączy rodzinę westfalskich ministeriałów z problematyką badawczą Andrzeja Janeczka. Wspólnym elementem jest także zjawisko mobilności społecznej i geograficznej, które nader często pojawia się w dorobku naukowym Jubilata, a które sam Herbord z Fulštejna i jego potomkowie ilustrują z rzadko spotykaną dla XIII w. dokładnością³.

O ministeriałach z Fülme — Fulštejnach — Herburtach pisano dotąd całkiem sporo, poczynawszy od obronionego krótko po II wojnie światowej doktoratu Olgi Łaszczyńskiej, reprezentantki „Semkowiczowskiej” szkoły genealogicznej⁴. Celem artykułu nie jest zatem kompleksowe opracowanie rodowodu i dziejów rodziny w pełnym średniowieczu, a już na pewno nie zgłębianie zagmatwanej genealogii jej pierwszych pokoleń, lecz — na jej przykładzie — scharakteryzowanie zjawisk społecznych, które stały za niebywałą mobilnością członków trzynastowiecznej napływowej elity rycerskiej, zarówno w geograficznym, jak i społecznym wymiarze zjawiska. Przypadek Fulštejnów skupia bowiem jak w soczewce wielkie problemy XIII stulecia: migracje rycerskie, kolonizację niemiecką, recepcję standardów sasko-magdeburskiego prawa lennego oraz transformację statusu ministeriałów i wpływu norm praw służebnych na definiowanie relacji wasalno-lennych. Zachowana dla Fulštejnów dokumentacja źródłowa z obszaru czesko-morawsko-śląskiego do początku XIV w. jest nie tyle obfita, co bogata w ważne dla wyżej wymienionych problemów szczegóły. Osobne kompleksowe studia autora nad społecznymi i kulturowymi aspektami migracji i czasowych wędrówek niemieckiego rycerstwa na ziemie czeskie stanowią ważny kontekst prezentowanych tu szczegółowych analiz⁵.

Rodzina wschodniowestfalskich rycerzy, pisząca się z Fülme koło Rinteln nad Wezerą, należy do najlepiej rozpoznanych niemieckich imigrantów na Morawach w XIII w. Herborda

¹ Kronika. 2017, s. 346.

² Szerzej o tym: Komendová J. 2014, s. 185–192.

³ Janeczek A. 2010, s. 59–91.

⁴ Łaszczyńska O. 1948; zestawienie kluczowych wzmianek źródłowych o Fulštejnach na Morawach i Śląsku: Kouřil P., Prix D., Wihoda M. 2000, s. 133–140.

⁵ Pełny materiał w przygotowywanej do druku monografii: Pauk M.R. 2025.

z Fülme i jego rodzinę zaliczyć można do pierwszej fali owych przybyszów, którzy u schyłku rządów Wacława I pojawili się w państwie Przemyślidów. W przypadku Herborda z Fülme i jeszcze kilku innych rycerzy znad Wezery nastąpić to musiało wkrótce po lub też nawet równoległe z objęciem biskupstwa ołomunieckiego przez Brunona z Schaumburga⁶. Uzyskanie tej godności kościelnej przez członka saskiej rodziny arystokratycznej, dzierżącej od XII w. godność hrabiów Holsztynu, było w tym przypadku głównym, jeśli nie jedynym czynnikiem stymulującym migrację. Nie widzimy bowiem w Królestwie Czeskim innych przybyszów znad Wezery, których migrację uznać by można za niezależną od osoby biskupa ołomunieckiego. Bruno, który biskupstwo otrzymał z nadania papieskiego, a wcześniej był prepozytem magdeburskiej kapituły katedralnej i kanonikiem w Bremie, wobec abdykacji i wycofania się swego starszego brata Adolfa IV do stanu zakonnego i małoletniości swych bratanków, hrabiów Jana i Gerharda, wciąż odgrywał istotną rolę polityczną w swym rodowym władztwie wokół Schaumburga, Rinteln i Minden⁷.

Krajobraz społeczno-polityczny nad środkową Wezerą w połowie XIII w., ukształtowany po upadku hegemonii Welfów i osłabieniu znaczenia nowych książąt saskich z dynastii askańskiej, charakteryzował się rywalizacją lokalnych ośrodków władzy terytorialnej. Zabiegi biskupów mindeńskich o stworzenie władztwa terytorialnego natrafiały na poważne przeszkody wobec silnej pozycji rodów arystokratycznych o raczej regionalnym znaczeniu, do których zaliczyć trzeba w pierwszej kolejności hrabiów Holsztynu i Schaumburga, hrabiów Tecklenburga, wolnych panów z Wölpe, Lippe i Berge — tych ostatnich także w roli wójtów biskupich. Diecezja mindeńska zaliczała się w Rzeszy do kategorii biskupstw małych, którym stworzenie i utrzymanie władztwa terytorialnego sprawiało od początku spore problemy⁸. Pomimo tego szczególne nasilenie owych dążeń przypadło na pontyfikaty Wedekinda z Hoya (1253–1261) i Kunona z Diepholzh (1261–1266). Region odznaczał się w pierwszej połowie XIII w. sporą dynamiką rozwoju lokacji miejskich, a kształtujące się gminy głównych ośrodków aspirowały do komunalnej niezależności względem swych panów terytorialnych. Konflikty tego rodzaju dawały o sobie znać zwłaszcza w stolicy diecezji — Minden — gdzie spór o prerogatywy biskupiego włodarza (*wichgrafa*) kulminował w 1260 r. w formie zbrojnego powstania przeciw biskupowi⁹.

Władzę w hrabstwie Schaumburg od 1239 r. sprawowali wspólnie Jan i Gerhard, synowie Adolfa IV, który porzucił życie świeckie i wstąpił do zakonu franciszkanów. Długotrwała małoletniość hrabiów wpływała na stagnację w rozwoju ich władztwa terytorialnego¹⁰. Sytuacja ta sprzyjać mogła pozyskiwaniu przez ich stryjca Brunona wasalnej klienteli i ministeriałów do własnej służby. Ministeriałowie i wolni drobni wasale różnych zwierzchności świeckich i kościelnych — jak w całej Rzeszy — stanowili ważny element ukształtowanej w XII w. mozaiki społecznej¹¹. Familie ministerialne świeckich panów mogły być znacząco liczne: np. spis uposażonych lennami ministeriałów hrabiego Ottona II z Ravensbergu z ok. 1245 r. obejmuje pięćdziesiąt cztery osoby, zazwyczaj wyróżnione tytułem *dominus*, co mimo niewolnej kondycji zdradza ich wysoki status społeczny¹². Złożony charakter więzi zależności ministeriałów westfalskich i relacji pomiędzy własnością dzierżoną na prawie ministeriałów i lennami beneficjami ilustruje dobrze *casus* Konrada — członka rodziny piszącej się z Ammingehausen, leżącego na prawym brzegu Wezery w pobliżu Minden. Wzmiankowany w 1234 r. Konrad, będąc ministeriałem hrabiów Oldenburga, otrzymywał tamtejszy dwór jako

⁶ Eisler M. 1907, s. 377; także: Hrabová L. 1964.

⁷ O początkach jego kariery kościelnej: Sychra D. 2017, s. 35–49; syntetycznie: Könighaus W. 2014, s. 233–245.

⁸ Schnack F. M. 2022, zwł. s. 73–82 i 265–278; zob. Bischöfe. 2021.

⁹ Kruppa N. 2004, s. 67–87.

¹⁰ O roli miast: Vogtherr T. 2014, s. 325–351.

¹¹ Klocke F. von. 1939, s. 214–232.

¹² WestfUB. 1871–1896, 6, nr 434.

lenno od jego kolejnych posiadaczy — Adolfa IV z Schaumburga, hrabiego Holsztynu, a następnie hrabiego Ludolfa z Hallermunt¹³. Gdy wreszcie wspomniany dwór przeszedł w posiadanie hrabiów Oldenburga, ci zastrzegli, że Konrad dalej dzierży go na prawie lennym, a nie z tytułu swej zależności ministerialnej. Cechą dóbr lennych dzierzonych wedle zwyczaju ministeriałów było według zwodu prawa hrabiów z Tecklenburga świadczenie *herwede*, tj. odumarszczyzny w ruchomościach związanych ze służbą wojskową lennika. Nieokazanie *herwede* przez dziedziców zmarłego w ciągu roku i jednego dnia od śmierci poprzednika skutkowało utratą lenna¹⁴. Pisemne kodyfikacje zwyczajów, jak wspomniana tecklenburska z połowy XIII w., ale zwłaszcza późniejsze — do których przyjdzie jeszcze powrócić — miały na celu przede wszystkim zabezpieczenie praw samych ministeriałów odnośnie dziedziczenia lenn, gwarancji nietykalności, ochrony przed samowolą pana lennego i gwarancji sądenia przez równych statusem członków własnej rodziny ministerialnej jako uprzywilejowanej korporacji o elitarnym charakterze¹⁵.

Westfalskie świadectwa o rycerzach z Fülme nie są nazbyt liczne. W kraju pochodzenia występowali nieodmiennie w kręgu rycerzy pełniących rolę świadków w dyplomach hrabiów Holsztynu — Adolfa IV oraz jego synów Gerharda i Jana — jak również kolejnych biskupów mindeskich. Pierwszym łatwym do identyfikacji w źródłach członkiem rodziny jest Ekryk z Fülme, występujący w latach 1236–1251, m.in. jako stolnik biskupów Konrada i Jana¹⁶. Następnych członków rodziny — braci Herborda i Jana — obecnych w dyplomach westfalskich od połowy lat czterdziestych XIII w. uznać można hipotetycznie za synów rzeczonoego Ekryka, gdyż imię to pojawia się w zasobie używanym także w pokoleniu synów Herborda¹⁷. Dyplom z 1247 r. ujawnia, że Herbord z Fülme w tym czasie wyróżniał się już, w odróżnieniu do brata, statusem rycerza pasowanego. W dyplomach biskupów mindeskich starannie różnicowano bowiem grupy występujących w nich świeckich świadków, wymieniając osobno rycerzy pasowanych („*milites*”) i giermków („*famuli*”). Status prawny jednostki i rodzaju dzierzonych dóbr nie odgrywał tu roli w zestawieniu z hierarchią wytworzoną faktem pasowania rycerskiego lub jego braku. Herbord już w ojczyźnie piastował dworski urząd stolnika, lecz nie u biskupów mindeskich, a raczej u Schaumburgów, hrabiów Holsztynu¹⁸. Z dyplomu grafov Jana i Gerharda wynika, że bracia posiadali do 1253 r. tytułem zastawu część dochodów z hrabstwa Stemwede, co dowodzić może ich wysokiego statusu i dobrej sytuacji materialnej¹⁹.

II. Ministeriałowie i lennicy

Termin *ante quo* przybycia Herborda z Fülme do władztwa Przemyślidów wyznacza dokument biskupa Brunona z 22 lutego 1249 r., gdzie pojawił się on w roli świadka jako stolnik biskupi²⁰. Kluczowe znaczenie dla określenia statusu rycerzy z Fülme na Morawach ma jednak inny dokument biskupa z 6 listopada 1255 roku²¹. Jego główną dyspozycją jest nadanie Herbordowi posiadłości Klisino (*Glesin*) i Tomice (*Thomaz*) z arealem o łącznej powierzchni

¹³ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 280.

¹⁴ Osnabrücker Urkundenbuch. 1896–1899, 2, nr 123.

¹⁵ Kroeschell K. 2005, s. 64–74; Keupp J.U. 2010a, s. 91–113.

¹⁶ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 298, 380, 404, 478, 552; uznawany błędnie za tożsamego z Herbordem (zob. np. Kouřil P., Prix D., Wihoda M. 2000, s. 133) Hartbert — stolnik biskupów mindeskich — to bez wątpienia członek rodziny ministeriałów piszącej się z Mandesloh (zob. WestfUB. 1871–1896, 6, nr 102, 347).

¹⁷ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 404, 478.

¹⁸ Rozstrzygające są moim zdaniem WestfUB. 1871–1896, 6, nr 394 oraz nr 410, gdzie „Herebordus dapifer de Vulmen” występuje w grupie określonej jako „*milites de Scowenborg*” w dyplomie układu biskupa mindeskiego z hrabiami Gerhardem i Janem z Schaumburga.

¹⁹ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 593, 597.

²⁰ CDB. 1907–2006, 4/1, nr 161.

²¹ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 432.

74 łanów, które biskup uzyskał tytułem odszkodowania za wyrządzone niedawno szkody od księcia opolskiego Władysława I. Stolnik wynagrodzony został za obronę posiadłości biskupich przed najazdem wspomnianego księcia, co pozwala uznać, że przekaz dyplomu pozytywnie weryfikuje wspomnianą wyżej relację Latopisu Halicko-Wołyńskiego. Abstrahując na moment od aspektów prawnych i ekonomicznych, warto tu zwrócić uwagę na kulturowe uwarunkowania biskupiej donacji: wystawca dyplomu spodziewał się bowiem trojakich korzyści, streszczających cele nadania się w pojęciach „servicium”, „honor” i „redditus”²². Nie tylko zatem służba wojskowa lenników, dochody z nowo zasiedlonej ziemi, ale także honor pana lennego, wynikający z posiadania odpowiednio okazałego otoczenia rycerskiego przy mniej lub bardziej ceremonialnych wystąpieniach, tworzyły nierozdzielnie motywację do tworzenia rozbudowanej klienteli lennej.

Jak większość przedstawicieli średniego i drobnego rycerstwa westfalskiego w XIII w., panowie z Fülme zaliczali się najpewniej do kategorii ministeriałów. Jednakże proste stwierdzenie, czym ministeriałem był sam Herbord i jak kształtowała się jego kondycja prawna na Morawach, nie jest zadaniem łatwym. Dokument z 1255 r. nie pozostawia wprawdzie wątpliwości na temat statusu prawnego dóbr panów z Fülme w nowym kraju. Jak odnotowano, Herbord i jego synowie dzierżyć mieli lenna kościoła ołomunieckiego zgodnie z prawem ministeriałów arcybiskupstwa magdeburskiego. Jest to jedyny dokument wśród nader licznych później dyplomów lennych biskupa Brunona, który zawiera ów termin („ius ministerialium”), natomiast we wszystkich późniejszych, po kilkunastoletniej przerwie, mowa jest o prawie lenników („ius vassalorum”) kościoła magdeburskiego²³. Warto zauważyć zarazem, że jest to w ogóle jedyne świadectwo powołania się na ten wzorzec prawny w materiale dokumentowym z XIII w., włącznie z kręgiem magdeburskim²⁴. Trudna do rozstrzygnięcia kontrowersja wokół tych określeń polega w istocie rzeczy na tym, czy mamy tu do czynienia z określeniami synonimicznymi, czy też raczej za różnicowaniem terminologii kryje się realna różnica prawna. Powody owego różnicowania nie są dostatecznie jasne, ale zdają się wskazywać na postępujące zacieranie się różnic między normami zwyczajowymi prawa służebnego i lennego, którego podmiotami byli rycerscy ministeriałowie rozmaitych zwierzchności²⁵.

Dokument biskupa Brunona dla Herborda precyzował jednak dobitnie status prawny jego trzech, chyba jeszcze małoletnich, synów — ciągle pozostawali oni ministeriałami westfalskiego klasztoru kanoniczek w Möllenbeck. Z tego względu ojciec zobowiązał się do ich wykupienia i uwolnienia, aby dobrowolnie przekazać ich jako ministeriałów biskupstwa ołomunieckiego²⁶. Transakcja ta na pewno doszła do skutku, została bowiem potwierdzona osobnym, niezachowanym do dziś dokumentem opatki Möllenbeck²⁷. Dotąd, jak zaznaczył biskup, kościół

²² CDB. 1907–2006, 5/1, nr 432: „ecclesie in hoc facto servicii, honoris et reddituum percipere poterit incrementum”.

²³ Dokładna analiza dyktatu dokumentów lennych Brunona z Schaumburga: Sovadina M. 1974, s. 426–460; o odbiegających od tego formularza dyplomach jego następcy: Janiš D. 1997, s. 325–346.

²⁴ Stech L. 1969, s. 30–31.

²⁵ Fenske L. 1979, s. 157–206; Keupp J.U. 2010b, s. 347–366.

²⁶ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 432: „Idem quoque Herbordus miles, dapifer noster, filios suos Iohannem, Herbordum et Theodericum motu proprii arbitrii sui et eorum dedit et obtulit ministeriales ecclesie nostre, que prius nullos habebat, ut sibi devotione, obsequio fideque debita ipsi et heredes eorum necnon et tota posteritas iure ministerialium Magdeburgensis ecclesie perpetuo sint astricti”.

²⁷ Transakcja taka znajduje bezpośrednie analogie w źródłach westfalskich: w 1259 r. biskup mindeński Widekind nadał prawo ministeriałów biskupich Hillewardowi, wódozowi z Wehden, jego żonie i dwanaścioro dzieci, których przekazał drogą wykupu Lipold z Mandesloh, lenny posiadacz owej wilikacji. Szczegóły owej transakcji są skomplikowane, a jej cel niezbyt jasny, ale dowodzi praktyki takich manumisji z zamiarem powiększenia rodziny biskupiej. Rodzina wódozara otrzymała prawo takie jak, „qui ab antiquo veri nati sunt et ab eorum progenitoribus ministeriales”; WestfUB. 1871–1896, 6, nr 711.

ołomuniecki nie posiadał ludzi o statusie ministeriałów, co nie zaskakuje, biorąc pod uwagę odmienną czesko-morawskich realiów społeczno-ustrojowych od krajów Rzeszy²⁸. Niedwuznacznie jednak wynika w tenor dypłomu, że dla Brunona była to sytuacja niezwykła, stan który należało zmienić. Dokument świadczy, że nie była to inicjatywa biskupa, lecz samych zainteresowanych, którym najwyraźniej status taki — jako sformalizowana forma protekcji duchownego pana w obcym dla nich kraju — uchodzić musiał za całkowicie naturalny i pożądany.

Dypłom Brunona nie rozstrzyga natomiast sytuacji prawnej samego Herborda. Nie zostało nigdzie stwierdzone, że również on — tak jak synowie — był w Westfalii niewolnym rycerzem kanoniczek z Möllenbeck, co wydawać by się mogło najbardziej oczywiste. Przynależność synów do ministerialnej rodziny ojca regulowały niektóre zwyczaje prawne, ale rzeczywistość społeczna bywała znacznie bogatsza, zaś dzielenie rodzin ministeriałów, ich zamiana i sprzedaż między zwierzchnościami były jeszcze w XIII w. pełną normą²⁹. Nader częste są w XIII w. przypadki przyjmowania statusu ministeriałów także przez wolnych rycerzy³⁰. Niejasność przekazu dokumentów westfalskich i rzadkość występowania w nich Herborda nie ułatwiają sprawy. Dokument ugody biskupa mindenckiego Jana z hrabiami Janem i Gerhardem z Schaumburga, w którym występuje z tytułem stolnika, sytuuje go na liście świadków dość jednoznacznie po stronie *milites de Scowenborg* — przeciwstawionych tu mindenczykom — a zatem jako członka rodziny lub/i grona lenników hrabiów Holsztynu³¹. Lennikiem tych ostanich mógł być wszakże niezależnie od pozostawania ministeriałem kanoniczek z Möllenbeck. Na niewolną kondycję w rodzinie hrabiowskiej wskazywać może jednak piastowanie dworskiego urzędu, które w realiach społeczno-ustrojowych Rzeszy obsadzano przede wszystkim własnymi ministeriałami³². Dla skomplikowania obrazu dodać jednak trzeba, że Herbord oraz jego krewni — brat Jan i Ekryk, którego stopień pokrewieństwa z wyżej wymienionymi nie został nigdzie wskazany w źródłach — występowali przede wszystkim jako świadkowie w dokumentach biskupów mindenckich — ten ostatni najpewniej zresztą w roli biskupiego stolnika³³. Dypłomy z tego okresu dobrze ilustrują proces amalgamizacji pozycji prawnej wolnych wasali i ministeriałów w ciągu XIII w. O ile w pierwszej połowie grupa biskupich *ministeriales* jest jeszcze często wyodrębniana i określana na listach świadków tym właśnie terminem³⁴, o tyle po połowie stulecia, jak wspomniano, przeważa kategoryzacja owych świadków wedle kryterium statusu rycerskiego — hierarchii pasowania, która odróżnia jedynie *milites* od *famuli*³⁵.

Można postawić pytania, czy zamiarem Brunona było stworzenie od podstaw rozbudowanej rodziny ministerialnej biskupów ołomunieckich oraz dlaczego hrabia Schaumburga nie sięgnął w relacjach z przybyłymi z Wzery rycerzami po wzorzec prawny z tamtego regionu. Pozostaną one jednak bez ostatecznych odpowiedzi. Oprócz wspomnianego wyżej relatywnie obszernego *Dienstrechtu* hrabiów Tecklenburga w źródłach odnotować można jedynie wzmianki o osobnych zwyczajach ministeriałów biskupów Minden, Paderborn i Osnabrück. Na tych ostatnich była zresztą najprawdopodobniej wzorowana legislacja tecklenburska, skoro

²⁸ Uwzględnienie oddziaływania wzorca prawnego ministerialatu na status niższego rycerstwa w Europie Środkowo-Wschodniej postuluje konsekwentnie: Gawlas S. 1998, s. 101–123.

²⁹ Długie trwanie zwyczajów prawnych związanych ze statusem ministeriałów przejawiało się m.in. w traktowaniu ich jak własność, zob. darowanie trzech ministeriałów opactwa Berge w Magdeburgu kanoniczkom z Quedlinburga w 1272 r. (Urkundenbuch. 1879, nr 122).

³⁰ Np. Osnabrücker. 1896–1899, 3, nr 378.

³¹ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 410: „dapifer de Vulmen”.

³² O tym niżej s. XX.

³³ WestfUB. 1871–1896, 3, nr 417; WestfUB. 1871–1896, 6, nr 298, 380, 404, 478, 552.

³⁴ Np. WestfUB. 1871–1896, 6, nr 5, 16, 142.

³⁵ Terminologia ta występuje również na Morawach w dyplomach Brunona z Schaumburga; CDB. 1907–2006, 5/1, nr 409, 483.

to sąd biskupa Osnabrück miał być zwierzchnią instancją w przypadku kontrowersji prawnych między hrabią a członkami jego rodziny³⁶. Źródła westfalskie dostarczają także innych świadectw funkcjonowania „korporacji” ministeriałów — i w tym przypadku świeckiej zwierzchności — wedle zwyczajów ukształtowanych na potrzeby ministerialatu kościoła. W 1252 r. Otto II, biskup Münsteru, potwierdził możliwość zachowania prawa rodziny kościoła paderborneńskiego, którym od dawna posługiwali się i dalej posługiwać się mieli ministeriałowie hrabiów z Ravensbergu — określani tu wzniośle jako *viri honorati et de alto sanguine propagati* — dzierżący lenna, które właśnie stały się własnością biskupstwa münsterskiego. W tym wypadku także dwór biskupa był dotąd najwyższą instancją sądową w przypadku apelacji od wyroków hrabiego³⁷. Nie jest wprawdzie znana kodyfikacja prawa *dienstmanów* mindenckich z tego okresu, choć wspomina się o nich wprost w 1259/1260 i 1263 r.³⁸ Ta ostatnia data związana jest z ostatecznym przejęciem przez biskupa-elektę Kunona ziemi i hrabstwa Stemwede (*cometia et proprietates terre Stemwede*), uzyskanego przez jego poprzednika Wedekinda przywilejem króla Wilhelma Holenderskiego już w 1253 r., ale dzierżonego jako biskupie lenno przez hrabiów Holsztynu. Co szczególnie istotne, przez pewien czas jakieś dochody z owego lenna w drodze zastawu od Schaumburgów były w posiadaniu Herborda i Jana z Fülle³⁹. Ostatecznie jednak hrabiowie Gerhard i Jan zbyli w 1261 r. owe lenno biskupowi, zaś Gerhard z Schaumburga obwieścił swoim tamtejszym wasalom, że mają przyjąć swe dobra *in feudum* od biskupa mindenckiego⁴⁰. Układ zawarty dwa lata później przez biskupa-elektę Kunona z owymi wolnymi lennikami ze Stemwede jest bardzo instruktywny, ilustruje bowiem znaczącą rolę prawa służebnego w budowie biskupiego władztwa. Kuno prawnie zrównał dotychczasowych wolnych wasali ze swymi ministeriałami. Mieli oni, po złożeniu biskupowi przysięgi „secundum morem ministerialium”, podlegać takim samym obciążeniom jak ministeriałowie kościoła mindenckiego. Ich dobra dzierżone w hrabstwie na prawie ministeriałów objęte zostały ścisłym zakazem alienacji w jakiegokolwiek formie, nawet w obrębie rodziny biskupiej, pod groźbą utraty posiadłości⁴¹. Można zatem postawić pytanie, czy ścisłe ograniczenia alienacji i kontrola nad dziedziczeniem lenn ołomunieckich, jakie znamy z późniejszych źródeł — także w przypadku synów Herborda (o czym niżej) — nie były raczej jednak pochodną znajomości rozwiązań westfalskich, a nie anhalcko-magdeburgskich.

Wydaje się, że za wyborem wzorca prawnego rodziny arcybiskupa magdeburgskiego stała nie tyle kwestia osobistych doświadczeń Brunona jako niezbyt fortunnego prepozyta tamtejszej kapituły katedralnej, co kwestia autorytatywności, będąca w kulturze prawnej średniowiecza czynnikiem rozstrzygającym o rozpowszechnieniu i uznawaniu norm za wiążące. Takim na Śląsku i Morawach po połowie XIII w. były już normy *Lehnrehtu* Zwierciadła Saskiego. Choć precyzyjna identyfikacja tego, co w XIII w. w kancelarii biskupów ołomunieckich rozumiano pod terminem *ius ministerialium* (resp. *vasallorum*) *Magdeburgensis ecclesie* nie jest łatwa, to jednak — przynajmniej w późniejszym okresie — funkcjonowanie ołomunieckiej organizacji lennej wedle zwyczajów prawnych zawartych *Lehnrechcie* Zwierciadła Saskiego, a także krótkiej kodyfikacji określonej w nagłówku jako „Dynstmanne recht des godes huses to Magdeborch” nie powinno budzić wątpliwości⁴². Stwierdza się bowiem obecność owych tekstów w jednym

³⁶ Osnabrücker Urkundenbuch. 1896–1899, 2, nr 123.

³⁷ WestfUB. 1871–1896, 3 nr 541.

³⁸ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 739: „ius ministerialium Mindensis ecclesie”.

³⁹ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 593.

⁴⁰ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 751.

⁴¹ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 783. Nie był to odosobniony przypadek nadania prawa ministeriałów mindenckich wolnym lennikom, gdyż już w 1258 r. biskup Wedekind nadał to prawo wolnym osiadłym na obszarze hrabstwa Bordere; WestfUB. 1871–1896, 6, nr 698.

⁴² W ugodzie kończącej konflikt z częścią swych wasali w 1307 r. biskup ołomuniecki Jan VI wspomina już po prostu jedynie o prawie magdeburgskim jako podstawie funkcjonowania swej organizacji lennej; CDB. 1907–2006, 6, nr 9.

z prawnych rękopisów kapituły ołomunieckiej z drugiej połowy XIV w. Wprawdzie jego sporządzenie datowane jest na ok. sto lat później niż nadania lenne Brunona, to jednak można łatwo założyć istnienie starszych, niezachowanych kopii⁴³. Zwód prawa ministeriałów w kilku dialektowych odmianach zachował się w 25 rękopisach datowanych od połowy XIV po początek XVI stulecia. Wedle ustaleń Lorenza Stecha — autora jak dotąd słabo recypowanej monografii o prawach ministeriałów magdeburskich i hildesheimskich, ołomuniecka wersja *Dienstrechtu* należy do dolnoniemieckiej odmiany dialektowej. W odtworzonej przez Stecha filiacji kodeksów sytuuje się zatem blisko zaginionego pierwowzoru, ale ustalenia te obarczone są jednak sporą dozą hipotetyczności ze względu na brak przekazów starszych niż połowa XIV stulecia⁴⁴. Genezę tej krótkiej, mieszczącej się zazwyczaj na jednej rękopiśmiennej karcie kodyfikacji badań kładą na czas około połowy XIII w., choć sam odrębny zwyczaj prawny ministeriałów magdeburskich ukształtował się zapewne już w poprzednim stuleciu⁴⁵. O szerokim oddziaływaniu tego modelu prawnego w Europie Środkowej świadczy fakt, że ten krótki zwód znajduje się, jak wspomniałem, aż w 25 zachowanych do dzisiaj rękopisach, przeważnie proveniencji północno- i wschodnioniemieckiej, nieodmiennie towarzysząc w nich Zwierciadłu Saskiemu lub glosom do tego⁴⁶.

Wskazywana w literaturze, zasadnicza rozbieżność zwyczajów prawnych wasali ołomunieckich względem regulacji *Dienstrechtu* arcybiskupstwa magdeburskiego polegała na wykluczeniu w przypadku tych pierwszych dziedziczenia lenna biskupiego w linii żeńskiej, jednakże z utrzymaniem takiej dziedziczności względem dóbr dokupionych przez samego lennika i przyjętych w lenno od biskupa — tak jak regulowała to spora część pisemnych kontraktów, zawartych za pontyfikatu Brunona z Schaumburga. Pierwszy zapis tego typu, różniący porządek dziedziczenia *bona episcopalia* i *bona empticia*, odnajdujemy w dyplomie wystawionym w 1264 r. dla westfalskiego przybysza Mikołaja z Choryń⁴⁷. Różnica ta — dotycząca wszakże tylko części dóbr lennych — nie wykluczała najwidoczniej możliwości ogólnego powoływania się na wzorzec sasko-magdeburskiego prawa lennego. Dokonane przez Miłosława Sovadinę porównywanie ekonomicznych elementów kontraktu w dokumentach Brunona z *Dienstrecht*em magdeburskim wnosi jednak niewiele do sprawy⁴⁸. To ostatnie bowiem — w zgodzie z innymi późnymi regulacjami tego typu — precyzowało bowiem przede wszystkim uprawnienia gwarantowane im w procedurze sądowej i w sytuacjach konfliktów, np. kolektywność sądu i gwarancje sądenia przez ławników równych statusem podsądnemu, warunki legalnego uwięzienia ministerała przez biskupa, trwałość posiadania oraz zasady dziedziczenia dóbr definiowanych tu jako *Hoflehen*, jak również zasady dziedziczenia statusu przez potomstwo pary ministeriałów. Na treści te w formularzu dokumentów lennych nie było miejsca. Nie istniała potrzeba ich enumeracji, dlatego w istocie kontrakty te niewiele wnoszą do pełnego rozpoznania pozycji prawnej wasali ołomunieckich poza ogólnym stwierdzeniem stosowania wzorca magdeburskiego. Dotychczasowe badania nie przyniosły jednak rozstrzygających rezultatów odnośnie pochodzenia treści zastosowanych tu rozwiązań prawnych⁴⁹.

⁴³ Obszerna analiza zachowanych rękopisów: Stech L. 1969, s. 1–10; zob. Schmid-Wiegand R. 2008, s. 457–459.

⁴⁴ Stech L. 1969, s. 13–27.

⁴⁵ Claude D. 1975, s. 257–279; por. Stech L. 1969, s. 29–30 — odrzuca jednak możliwość spisania zwodu już w epoce arcybiskupa Wichmana, wskazując na brak odniesień do tego tekstu w powstałym w kręgu magdeburskim Zwierciadle Saskim oraz w biskupich dokumentach z XIII w.

⁴⁶ Oppitz U.-D. 1990, s. 731 (nr 1189); o późnych zwodach praw służebnych w kręgu północnioniemieckim syntetycznie: Kroeschell K. 2005, s. 68–70; zob. Zelenka J. 2016, s. 68–74.

⁴⁷ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 373.

⁴⁸ Sovadina M. 1974, s. 456–458.

⁴⁹ Knoll V. 2005, s. 17–28; Janiš D. 2009, s. 153–155.

Celem ograniczenia dziedziczności do męskiego potomstwa było — jak można przypuszczać — maksymalne wzmocnienie biskupiej kontroli nad obrotem lennami. Było to, jak można sądzić, prostą konsekwencją *stricte* militarnych funkcji organizacji lennej i zbliżało się w swej istocie do znanej prawom służebnym instytucji *herwete*, której podstawowe i pierwotne znaczenie odnoszące się do militarnych ruchomości po zmarłym lenniku, dziedziczonych wyłącznie przez synów, uległo z czasem rozszerzeniu także na dobra ziemskie, z tytułu których świadczona była służba wojskowa⁵⁰. Biskup Dytryk, następca Brunona z Schaumburga, już na początku pontyfikatu, w 1281 r. postanowił uregulować na nowo relacje z lennikami w formie ogólnego przywileju⁵¹. Zgodnie z uwarunkowaniami kultury prawnej epoki zaprzeczył chęci wprowadzania innowacji do regulacji z czasów Brunona, ale wskazał zamiar doprecyzowania zasady alienacji lenna w przypadku niemożności wypełniania ciężących na nim zobowiązań. Sprzedaż lenna możliwa była za zgodą biskupa i kapituły wyłącznie osobom „statui suo comparibus bone fame”, z zachowaniem obciążeń służebnych („servicia”) zbywcy w nieuszczuplonej formie. Trudno rozstrzygnąć, czy przywilej Dytryka modyfikował, czy też raczej petryfikował w tej materii normę obowiązującą już za rządów Brunona, ale zastosowane tu rozwiązanie świadczy o daleko idących ograniczeniach alienacji, zabezpieczających interesy pana lennego⁵². Intencją Dytryka było być może zawężenie kręgu potencjalnych nabywców do grona innych wasali biskupich, ale nie jest to jedyne możliwe rozumienie przytoczonej frazy „statui suo comparibus”. Przypadek jednego z największych lenn należących do obcych przybyszów — majątku potomków Herborda z Fulštejna wraz z samym zamkiem — dowodzi, że kontrola biskupiego suzerena nie była fikcją nawet w odniesieniu do jego najpotężniejszych wasali. Zgodnie z zapisaną w 1281 r. normą bezpotomny Herbord zw. Traberg, wnuk stolnika Herborda, już w 1297 r. zwrócił się do biskupa Dytryka o gwarancję dziedziczenia lenna przez jego braci stryjecznych — synów jego stryja Ekryka⁵³. Gwarancję tę potwierdził niedługo później także następca Dytryka, biskup Jan VI, zaznaczając, że lenno jako odumarszczyna przejść powinno do dyspozycji biskupa⁵⁴. Ten jednak w 1310 r. transumował dokument poprzednika i zatwierdził Herborda, syna Ekryka jako posiadacza dóbr z zamkiem Fulštejn.

Powróćmy jeszcze do kwestii ołomunieckiej rodziny ministerialnej w dokumencie z 1255 r. Czy synowie Herborda pozostali jedynymi ministeriałami kościoła ołomunieckiego? Trudno o jednoznaczne rozstrzygnięcie, ale wiele na to wskazuje. Można przyjąć, że Bruno z Schaumburga szybko zrezygnował z rozbudowy niewolnej rodziny — z całym dość anachronicznym już bagażem rzeczowych uprawnień do ludzi, wynikających z ich niewolnej kondycji⁵⁵ — jednakże raczej nie z samego forsowania wzorca prawa służebnego jako podstawy funkcjonowania biskupich lenn. Zastanawiające jest jednak, że wystawiony rok później — w 1256 r. — przywilej biskupa dla marszałka Helemberta *de Turri*, będącego najpewniej także mindieńskim

⁵⁰ Instytucja ta pod terminem *hergewet* znana jest także prawu sasko-magdeburgskiemu, rozpowszechnionemu w Europie Środkowej.

⁵¹ CDB. 1907–2006, 6/1, nr 146.

⁵² Takie ograniczenie alienacji lenna w interesie władcy terytorialnego wystąpiło w analogicznym okresie np. także w krzyżackich Prusach na podstawie norm prawa chełmińskiego; zob. Dygo M. 1992, s. 101. Wniosek o dyplomów o bliżej niesprecyzowanym wpływie czeskiego prawa ziemskiego na zwyczaje prawne lenników ołomunieckich, jak czyni to D. Janiš (Janiš D. 2009, s. 154) wydaje się zatem pozbawione podstaw.

⁵³ SUB. 1984–1998, 6, nr 296; zob. Janiš D. 2008, s. 359, gdzie błędnie o ich stopniu pokrewieństwa. Herbord Traberg nie mógł być synem Ekryka, gdyż w dyplomie biskupim ten ostatni jest wyraźnie wzmiankowany jako jego stryj.

⁵⁴ Codex. 1854, nr 37.

⁵⁵ Elementy rzeczowej zależności osobistej, jak np. kontrola doboru małżeńskiego wśród ministeriałów, a również transakcje nimi, pozostały jednak dość długo elementem rzeczywistości społecznej krajów Rzeszy — zob. np. dla Salzburga: Freed J.B. 1995.

ministerialem⁵⁶, nie zdradza jego prawnego statusu, zaś ogromne nadanie ziemskie wokół Slavičina z zadaniem kolonizacji 210 łanów, lokacji miasta i budowy zamku — nieco analogiczne do donacji dla Herborda — nie formułuje żadnych odniesień ani do magdeburskiego, ani do żadnego innego wzorca prawnego⁵⁷. Jedynie *munitium* wzniesione na zasadzie partycypacji kosztów pół na pół przez Helemberta i biskupa, w bliskiej analogii do zamku Fulštejn, miało być lennem Helemberta. Poza szeroką akcją kolonizacji pogranicznych obszarów nie sposób dostrzec zatem żadnego konsekwentnego wzorca kształtowania biskupiej rodziny ministerialnej.

III. Wyznaczniki statusu: zamek i urząd dworski.

Herbord z Fülme niezwykle szybko wszedł do — około połowy XIII w. jeszcze bardzo wąskiego w Królestwie Czeskim — grona posiadaczy warownej rezydencji. Fala inwestycji budowlanych tego typu wezbrała znacząco po najeździe mongolskim, nie bez przychylności Wacława I, ale apogeum fundowania możnowładczych zamków przypaść miało zdecydowanie później — jak można sądzić na podstawie chronologii ich pojawiania się w źródłach pisanych — dopiero w ósmej dekadzie stulecia⁵⁸. Posiadanie zamku było od początku bardzo istotnym kryterium przynależności do elity możnowładczo-rycerskiej⁵⁹. „Castrum Wlmensten” wzmiankowane jest po raz pierwszy w rzezonym dokumencie biskupa Brunona z 1255 r., a zatem zaliczyć je wypada do grupy najstarszych warowni możnowładczych na obszarze władztwa Przemysławów⁶⁰. Nomenklatura zamku — co nie bez znaczenia — wprost nawiązuje do miejsca pochodzenia Herborda — nadwezerskiego Fülme — z którego rodzina konsekwentnie pisała się od drugiej ćwierci XIII w. Przenoszenie nazw z kraju pochodzenia, także w zmodyfikowanej formie, to zjawisko relatywnie często spotykane w dobie migracji rycerskich. Na Morawach zwłaszcza w toponomastyce zamkowej z kręgu biskupa Brunona odnajdujemy nazwy miejscowe przenoszone znad Wezery na Morawy w postaci czystej — jak np. wzniesiony najpewniej przez Mikołaja z Choryně zamek Schaumburg (czes. Šaumburk) — lub zmodyfikowanej, jak w przypadku samego zamku Herborda, którego nazwę w pierwotnym brzmieniu odczytać można jako Füllmenstein (czes. Fulštejn)⁶¹.

Status zamku był jednak bardzo specyficzny i niespotykany w realiach czesko-morawskich: Herbord dzierżył połowę warowni tytułem lenna od biskupa, które zostało permanentnie związane z urzędem stolnika biskupiego dworu. Pierwotny status własnościowy i historię budowlaną zamku pozwala znacząco doprecyzować narracja dokumentu, który w 1275 r. Bruno z Schaumburga wystawił dla Ekryka, syna Herborda⁶². Według zawartej tam narracji Fulštejn wzniesiony został przez stolnika Herborda za zgodą biskupa na gruntach wsi Gottfriedsdorf (Bohušov) na samym początku pontyfikatu Brunona, a w budowie partycypował w połowie — zapewne głównie finansowo — sam hierarcha. Połowa zamku pozostawała zatem własnością biskupstwa, zaś w połowie stanowił on lenno związane z urzędem. Warto zauważyć, że bardzo zbliżone zasady partycypacji pana lennego i wasala w budowie zamku, stanowiącego część wyposażenia dóbr lennych, zastosowano w kontrakcie biskupa Brunona z Helembertem

⁵⁶ Przydomek *de Turri*, w źródłach westfalskich występujący później w formie *de Torne*, uznać można za ślad wywodzenia się Helemberta z ministerialatu miejskiego. Dość rzadkie imię Helembert pojawia się jednak nad Wezerą w dobrze znanej rodzinie ministeriałów mindeskich, używającej przydomka *Camerarii*.

⁵⁷ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 80.

⁵⁸ O chronologii zamków możnowładczych w Czechach: Pauk M.R. 2014b, s. 315–328.

⁵⁹ Šimůnek R. 2013, s. 18–41.

⁶⁰ Dokument lenny dla Bertolda opatrzone datą 1251 r, gdzie Herbord nosi już przydomek odmiejskowy z Fulštejna, jest wedle ustaleń wydawców w rzeczywistości młodszy o ponad dekadę (CDB. 1907–2006, 4/1, nr 219).

⁶¹ O zamkach biskupich za pontyfikatu Brunona zwięźle: Bolina P. 1986, s. 175–186.

⁶² CDB. 1907–2006, 5/2, nr 779.

de Turri z 1256 r., który przewidywał wzniesienie *munitium* w Slavičinie⁶³. Dzierżenia owej warowni nie powiązano tam jednak z urzędem biskupiego marszałka, który ówczesnie piastował Helembert.

Z czasem biskup stracił zainteresowanie utrzymywaniem rezydencji na Fulštejnie ze względu na wysokie koszty, gdyż wznosił dla siebie inną warowną rezydencję w nieodległej Osoblodze. Z tego powodu zdecydował o odstąpieniu drugiej połowy zamku wraz z przynależącą do niego wsią Pavlovice synowi Herborda Ekrykowi z Fulštejna za sumę 250 grzywien. W zamian Ekryk i jego krewni odstąpić mieli także biskupowi wszystkie dzierżone tytułem lenna, ale bliżej niesprecyzowane, dochody i uprawnienia w Osoblodze, wycenione na kwotę 50 grzywien. Potwierdzenie transakcji wykupu lenna połowy zamku, ostatecznie za kwotę 300 grzywien, królewskim dokumentem nastąpiło miesiąc później w Pradze, co wskazywać może na rangę owej transakcji⁶⁴. Precyzując warunki dzierżenia nowego lenna, Bruno z Schauenburga odwołał się do nieznanej szerzej w ówczesnych Czechach instytucji *iuris aperture*, tj. obowiązku otwarcia zamku przed biskupem i jego wojskiem w sytuacji wojennej lub innego rodzaju zagrożeń bezpieczeństwa⁶⁵.

Na szczególną uwagę zasługuje jasne powiązanie lennego dzierżenia zamku w formie uposażenia (definiowanego w literaturze niemieckiej jako *Dienstlehen*) powiązanego dziedzicznie z urzędem stolnika. Przed Brunonem z Schaumburga biskupi ołomunieccy nie podjęli wysiłku tworzenia własnego dworu na wzór książęcego, z honorowymi urzędami dostojników wyznaczonych do obsługi stołu i stajni. Herbord i Helembert w owych rolach pojawili się po raz pierwszy w dokumencie biskupim z 1249 r.⁶⁶ Ustanowienie urzędników dworskich zdaje się mieć ścisły związek z wysokim arystokratycznym pochodzeniem hierarchów⁶⁷ i wynikać bardziej z potrzeb prestiżowo-reprezentacyjnych, niż — zwłaszcza w tym przypadku — z realnymi potrzebami zarządu biskupiego dworu i terytorium, jak to miało miejsce w XII w. w większych władztwach kościelnych Rzeszy⁶⁸. Urząd dworski to istotny, przynajmniej początkowo, element więzi łączącej ministeriałów-wasali z ich panem. Po śmierci Herborda ok. 1288 r., który do końca posługiwał się tytułem biskupiego stolnika, nic jednak nie wskazuje, że związek między posiadaniem zamku jako lenna a sprawowaniem urzędu dworskiego dalej był aktualny⁶⁹. Dowodzić to może płynności rozwiązań prawnych i ściśle personalnego uwarunkowania ich trwałości.

Nie ma żadnych śladów, żeby w Westfalii panowie z Fülme mogli dysponować własnym zamkiem. Ministeriałowie biskupów mindeńskich i świeckich panów, takich jak hrabiowie z Schaumburga, Tecklenburga czy Wölpe, pełnili zazwyczaj funkcje burgrabiów i *burgmannów* w warowniach swych panów. Prawo ministeriałów tecklenburskich już w swym pierwszym rozporządzeniu przewidywało dla ministeriala posiadającego lenno czterotygodniową i świadczoną na własny koszt służbę w roku na zamkach hrabiego⁷⁰. Jedno z pierwszych źródłowych wystąpień Herborda z 1244 r., pełniącego urząd stolnika hrabiów Holsztynu, sytuuje go właśnie w grupie „*milites de Scowenborg*”⁷¹. Podstawowe rozwiązanie charakterystyczne dla statusu

⁶³ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 80.

⁶⁴ CDB. 1907–2006, 5/2, nr 780.

⁶⁵ O tej szeroko rozpowszechnionej w Rzeszy instytucji obszernie: Bachmann Ch. 1997, s. 17–48.

⁶⁶ CDB. 1907–2006, 4/1, nr 158.

⁶⁷ Szczególnie instructywny jest tu dość wczesny przypadek dworu biskupa praskiego Fryderyka, hrabiego z Goseck i krewniaka królowej Judyty. Jego dokument z 1177 r. dowodzi, że sprowadził on i powierzył dworskie urzędy cudzoziemcom, być może ministeriałom własnej rodziny. Jako świadkowie pojawili się tam *milites episcopi*: komornik Hartleb, stolnik Ernest, podstoli Erkenbert, koniuszy Berwin i podkomorzy Reinhard oraz podczaszcy Dalebor — jedyny w tym gronie nosiciel słowiańskiego imienia (CDB. 1907–2006, 1, nr 280).

⁶⁸ Rösener W. 1989, s. 535–547.

⁶⁹ Z licznych synów Herborda tylko Jan z Fulštejna występował sporadycznie z tytułem biskupiego stolnika, w dodatku za życia ojca; CDB. 1907–2006, 5/2, nr 717.

⁷⁰ Osnabrücker. 1896–1899, 3, nr 123.

⁷¹ WestfÜB. 1871–1896, 6, nr 410.

zamku Fulštejn — podział własności i nadanie jego połowy w lenno — były tam jednak stosowane często przez biskupów mindenńskich, z trudem dążących w XIII w. do konsolidacji swej władzy terytorialnej. Polityka zamkowa była jednym z istotniejszych instrumentów tworzenia biskupiego władztwa⁷². Biskup mindenński dzierżył zamek Wölpe we współwłasności z hrabia-
mi. Układ biskupa Jana z hrabiami Janem i Gerhardem z Schaumburga z 1244 r., w którym — jak wspomniano, w roli świadka wystąpił Herbord — przewidywał budowę zamku na spornym terytorium kolonizacyjnym i oddanie połowy grafom w lenno. Rezerwował jednak dla biskupa prawo jego zburzenia⁷³. Pojawienie się Brunona z Schaumburga i jego lenników na Morawach wiązało się, jak widać, z przyspieszonym transferem rozwiązań prawno-ustrojowych, także w kwestii wznoszenia i zasad posiadania zamków.

IV. *Dilectus fidelis króla — od lenników ku elicie ziemskiej*

Pozycja biskupiego stolnika dawała Hebordowi to, co nieosiągalne było dla znacznej większości niemieckich przybyszów w Czechach — dostęp do dworu królewskiego, na którym biskup ołomuniecki był częstym gościem. W monarchii Przemyślidów — inaczej niż w licznych księstwach śląskich tego okresu — dwór monarszy, zmonopolizowany przez silną rodzimą elitę możnowładczą, nie stał się miejscem łatwych karier i awansu przybyszów⁷⁴. Z tego względu za bezsprzeczny dowód awansu Hebor-
da z Fulštejna do elity możnowładczej uznać trzeba przywilej, który w 1265 r. otrzymał on od samego króla Przemysła Otakara II⁷⁵. Głównym elementem dyspozycji było nadanie pełnego immunitetu sądownego posiadłościom alodialnym Hebor-
da, nowo nabytym w ziemi opawskiej i na Morawach. Przywilej uwalniał owe posiadłości od jurysdykcji urzędników ziemskich z zastrzeżeniem, że gdyby jednak zwrócono się do nich o wykonywanie jurysdykcji, to cały dochód z zasądzonych kar przypaść miał panu z Fulštejna. Szczególnie nobilitujące dla odbiorcy przywileju wydaje się powołanie się na analogiczny immunitet, który dla dóbr położonych w tej samej części królestwa otrzymali wcześniej marszałek królestwa Wok z Rožmberka i jego synowie. Przypomnieć warto, że chodzi o jednego z najbardziej wpływowych magnatów czeskich tej epoki — członka potężnego rodu Witkowców. Wydaje się, że pograniczne posiadłości Hebor-
da były w punktu widzenia politycznych interesów władcy równie istotne, co tamtejsza własność marszałka. Immunitetem objęte zostały w pierwszy rzędzie posiadłości alodialne — tj. dzierżone „emptionis titulo iureque proprii” — na samym pograniczu z księstwem opolsko-raciborskim: Štěpankovice (*Zepanovin*) i Krzanowice (*Cranevitz*), już nabyte przez biskupiego stolnika, jak również te, które na obszarze Opawszczyzny i Moraw nabędzie on w przyszłości. Ponadto król udzielił Hebordowi przywilej posiadania targu i lokowania osady Krzanowice na prawie królewskiego miasta Głubczyc⁷⁶. W stosunku do już posiadanych na prawie lennym od biskupa kilkuset łanów z zamkiem Fulštejn majątki te leżały w odległości ok. półtora dnia drogi na południowy wschód.

Przywilej królewski dowodzi obecności Hebor-
da na dworze praskim w okolicy święta Oczyszczenia Panny Marii. Zimowa wizyta z 1265 r. z pewnością jednak nie była odosobnionym przypadkiem kontaktu biskupiego stolnika z królem czeskim. Tego samego dnia wystąpił on także wraz z biskupem ołomunieckim w roli świadka w królewskim dokumencie dla kapituły w Kroměžiřu — fundacji Brunona z Schaumburga⁷⁷. Podkreślić trzeba, że żadnego innego

⁷² Wyczerpująco: Kuck M.Ch. 2000.

⁷³ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 410.

⁷⁴ Działo się tak nawet za rządów szczególnie przychylnego cudzoziemskiej elicie Wacława I. Analiza składu otoczenia królewskiego w tym okresie: Sovadina M. 1995, s. 3–40.

⁷⁵ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 432; SUB. 1984–1998, 3, nr 505.

⁷⁶ Przywilej ten potwierdzony został w 1313 r. przez króla Jana Luksemburskiego; CDB. 1907–2006, 6, nr 72.

⁷⁷ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 431.

z biskupich lenników nie widzimy nigdy w analogicznej funkcji, ale zarazem wydaje się jasne, że rolę pośrednika w kontaktach z monarchą, a może nawet promotora w uzyskaniu królewskiego immunitetu sądowego, odgrywał wciąż Bruno z Schaumburga. W tym kontekście warto poświęcić jednak nieco uwagi frazeologii królewskiego dokumentu: westfalskiego rycerza cechować miały „fidelitas” i „constantia” oraz „puritas fidei” i „promptitudo obsequiorum” w służbie króla, zaś sam Herbord zasłużył na miano „fidelis noster”. Udzielenie przywileju immunitetowego uzasadnione zostało zbyciem przez Herborda posiadłości w innych krajach, aby trwalej związać się służbą na rzecz króla czeskiego. Pozycja w otoczeniu biskupa była zatem dźwignią awansu i wiodła do relacji z samym monarchą. Motyw służby militarnej lenników biskupich samemu królowi czeskiemu otwarcie formułowany jest zresztą w innych dokumentach lennych Brunona⁷⁸. Bardzo zbliżony zestaw wartościujących pojęć odnajdujemy w późniejszym o prawie dekadę bezprecedensowym przywileju króla Przemysła Otakara II z 1274 r., dla Brunona z Schaumburga, który dotyczył całej organizacji lennej biskupstwa i relacji króla z biskupimi lennikami. Wydanie przywileju motywowano, podobnie jak wcześniej w przypadku Herborda, wiernością i oddaniem hierarchy oraz jego lenników w służbie królowi w celu obrony ziemi i zwalczania królewskich nieprzyjaciół, przynoszącymi zarazem kościołowi ołomunieckiemu wiele pożytku i honoru. Władca potwierdził zatem prawo biskupa do osadzania i infeudacji rycerzy w swych dobrach, zaś tym ostatnim zagwarantował „mansio stabilis infra dominii nostri rete” oraz posiadanie legalnie nadanych przez biskupa i kapitułę dóbr lennych.

Aktywność Fulštejnów po śmierci Brunona z Schaumburga w 1281 r. dowodzi poszukiwania alternatywnych mechanizmów awansu niż tylko relacje lenne z jego następcami. Początkowo zaoferował je efemeryczny dwór księcia opawskiego Mikołaja I, który w tym samym czasie przejął właśnie rządy na Opawszczyźnie. Nieślubny syna króla Przemysła zdołał skupić wokół siebie miejscową elitę ziemską i stworzyć niewielki dwór, którego skład ujawnia dokument wystawiony w 1281 r. w Nysie przy okazji zjazdu z Henrykiem IV Probussem i biskupem wrocławskim Tomaszem II⁷⁹. W roli *milites* Przemyślidy figurują tam wyłącznie niemieccy rycerze, a wśród nich Jan i Ekryk — synowie Herborda z Fulštejna. W kolejnym dyplomie księcia z tego samego roku wystąpiło aż pięciu członków rodziny: rycerze Henning (zapewne tożsamy z Janem), Konrad w roli książęcego komornika, Herbord zw. Puso oraz duchowni — pleban brneński Dytryk i Henryk jako książęcy notariusze⁸⁰. Jan z Fulštejna pełnił następnie urząd książęcego stolnika, co pozwala mówić wręcz o dominacji Fulštejnów w otoczeniu Mikołaja I⁸¹. Nie sposób abstrahować od faktu, że kształtowanie się dworu opawskiego zbiegło się w czasie ze śmiercią biskupa ołomunieckiego Brunona z Schaumburga i początkiem pontyfikatu jego następcy. Biskup Dytryk dokładnie w tym czasie potwierdził prawa i przywileje wasali biskupstwa, ale część z wpływowych lenników biskupich związana osobistymi relacjami z jego poprzednikiem, zaś majątkowo z obszarem nowego władztwa Przemyślidy, poczuć mogła mniej-szy niż dotychczas związek ze swym duchownym zwierzchnikiem. Przejawia się w tym być może atrakcyjność nowego świeckiego środowiska dworskiego dla lokalnej elity rycerskiej. Dotyczyło to w szczególności Fulštejnów — najpotężniejszych wasali biskupstwa — których interesy majątkowe koncentrowały się na Opawszczyźnie. W tych latach w otoczeniu Mikołaja widoczni są także inni osiedleni na tym terenie przybysze, w tym wasale ołomunieccy — Dytryk Stange, Mikołaj z Choryně (Šaumburka), Otto i Ulryk z Linau oraz Zygfryd Baruth⁸².

⁷⁸ Po raz pierwszy w kontrakcie Mikołaja z Choryne z 1263 r.: „de predictis bonis omnibus tam emptis quam collatis tibi ab ecclesia in his, in quibus tenemur domino nostro regi ad honoris sui et terre defensionem, et in propriis necessitatibus nostris, successorum nostrorum et ecclesie nostre servicia facies militaria, in armis videlicet, quodcumque a nobis vel nostris successoribus fueris requisitus [...]”; CDB. 1907–2006, 5/1, nr 373.

⁷⁹ CDB. 1907–2006, 6/1, nr 158.

⁸⁰ CDB. 1907–2006, 6/1, nr 171.

⁸¹ CDB. 1907–2006, 6/1, nr 188.

⁸² SUB. 1984–1998, 5, nr 31, 32, 382.

Możemy tu bez wątpienia mówić o obopólnych korzyściach. Rycerskie otoczenie zapewniało nowemu panu Opawszczyzny namiastkę książęcego splendoru choćby w takich sytuacjach, jak zorganizowany w 1284 przez Henryka IV w Nysie turniej rycerski, na który Mikołaj I otrzymał zaproszenie razem z innymi książętami śląskimi⁸³.

Przynależność do elity ziemskiej księstwa determinowała — jak można sądzić — większe znaczenie prawne i prestiżowe dóbr alodialnych niż lennych. W 1283 r. Jan, syn Herborda wystąpił jako świadek w dokumencie książęcym, nie mianując się z rodowego zamku Fulštejn, lecz z nabytych przez ojca Krzanowic. Awans dawnych ministeriałów biskupich do morawskiej elity ziemskiej znalazł w dobie Luksemburgów wizualne odzwierciedlenie w galerii herbowej na zamku Lauf w Górnym Palatynacie. Odnaleźć tam można najstarszą barwną podobiznę herbu Fulštejnow, o godle w formie trzech mieczy wbitych w roztrój w kulę, tożsamą z wizerunkiem wyobrażonym na pieczęci używanej w 1255 r. przez stolnika Herborda⁸⁴. Nad herbem tym widnieje inskrypcja „Cranvycz”, świadcząca już dobitnie, że to swobodna własność ziemska, a nie biskupie lenno, była podstawą przynależności do możnowładczej elity ziemskiej.

V. Śląsk, Styria, Prusy: mobilność jako czynnik awansu

Migracja Herborda i jego rodziny na Morawy miała charakter stały, w przeciwieństwie do znacznego odsetka przybyszów z bliższych obszarów Rzeszy — jak Miśnia czy Pleissenland — którzy przybywali do Czech czasowo, a w czasie pobytu utrzymywali intensywne relacje z nieodległym krajem pochodzenia⁸⁵. Nie oznacza to jednak, że Herbord zerwał związki ze starą ojczyzną. W Westfalii pozostał bez wątpienia jego brat Jan wraz z synami Ekrykiem i Walterem⁸⁶, zaś sam Herbord przynajmniej do połowy lat sześćdziesiątych zachować musiał jakąś część westfalskich posiadłości w rejonie Rinteln, co wynika wprost z dyplomu wystawionego przez niego w 1264 r. w sprawach majątkowych⁸⁷. Podtrzymanie relacji z ojczyzną ułatwiała nie tylko osoba lennego pana — biskupa wywodzącego się z rodziny hrabiów Schaumburga — ale także funkcjonowanie w kręgu społecznym ludzi o tym samym miejscu pochodzenia.

Horyzont geograficzny aktywności Herborda z Fülme i jego synów w Europie Środkowej nie ograniczał się jednak do Czech i Moraw. Jak ustalił Tomasz Jurek, sam Herbord pojawiał się sporadycznie na dworach książąt śląskich: już w 1251 r. w Oławie w otoczeniu Henryka III wrocławskiego, ponownie zaś w 1267 r. we Wrocławiu w dyplomie księcia-arcybiskupa Władysława⁸⁸. Wyjaśnienie owych pobytów na Śląsku rzekomymi misjami dyplomatycznymi to jedynie zbyteczny domysł w epoce, gdy eskapady rycerskie po książęcych dworach stanowiły ważny składnik kultury elit. Ekryk z Fulštejna nawiązał zresztą — jak widać — trwalszą relację z dworem wrocławskim, skoro przed 1268 r. otrzymał od księcia Władysława przynależną do skarbu książęcego część dochodów z landwójtostwa w Nysie, której jednak zrzekł się w wyniku interwencji biskupa wrocławskiego Tomasza I⁸⁹. Na trwalszy personalny związek Ekryka z dworem arcybiskupa salzburskiego wskazywać może użyte w dyplomie określenie „miles

⁸³ SUB. 1984–1998, 5, nr 143.

⁸⁴ Růžek V. 1988, s. 229–230.

⁸⁵ O pobytach czasowych i powrotach ze Śląska także Jurek T. 1996, s. 19–21. Do Westfalii wracali także niektórzy z wasali biskupa Brunona, jak Mikołaj z Choryni, którego dotyczy układ lenny z 1263 r. (CDB. 1907–2006, 5/1, nr 373). Informację o powrocie Mikołaja do Westfalii zawiera rejestr lenny z ok. 1320 r.: *Beleh-nungsbücher*. 1902, s. 7.

⁸⁶ WestfUB. 1871–1896, 6, nr 642, 1126, 1297, 1318.

⁸⁷ Zob. WestfUB. 1871–1896, 6, nr 799.

⁸⁸ Jurek T. 1996, s. 222–223; SUB. 1984–1998, 3, nr 22; SUB. 1984–1998, 4, nr 16.

⁸⁹ SUB. 1984–1998, 4, nr 59. Warto zauważyć, że Herbord z synami świadkował też wyjątkowo w dyplomie królewskim z 1267 r., potwierdzającym nadanie lenne Władysława jako arcybiskupa salzburskiego (CDB. 1907–2006, 5/3, nr 1403).

noster”. W otoczeniu Henryka IV Probusa widzimy go jednak we Wrocławiu jeszcze w 1283 r., zaś z wrocławską kapitułą katedralną związał swą karierę kościelną syn Ekryka Jan, który na początku XIV w. osiągnął w niej ostatecznie godność kustosa⁹⁰.

Kontakty Fulštejnów z arcybiskupem salzburskim Władysławem, bliskim sojusznikiem Przemysła Otakara II, mogły być jednak pokłosiem innego niż Śląsk kierunku ich aktywności w latach sześćdziesiątych XIII w. Alpejskie nabytki terytorialne czeskiego króla — Styria i Karyntia — poddane zostały pod zarząd królewskich starostów, a jednym z nich stał się w 1262 r. biskup Bruno, który objął urząd starosty ziemskiego Styrii. Przed największymi lennikami biskupimi otworzyła się perspektywa nowego rodzaju aktywności i karier⁹¹. W zarządzie terytorialnym tworzonym przez Brunona z Schaumburga stolnik Herbord sprawował w latach 1268–1269 wysoki urząd sędziego ziemskiego Styrii (*iudex provincialis Styriae*), przewodniczył posiedzeniom sądowym w Grazu i Loeben oraz wystawiał dokumenty⁹². W Styrii jako zaufany członek biskupa poświadczony jest jednak już w 1264/65 r., a w literaturze spotkać można pogląd o zaangażowaniu Herborda w lokacji książęcego miasta Bruck an der Mur⁹³.

Karier i awansu na nowym obszarze ze wsparciem wpływowego krewniaka poszukiwali także synowie i dalsi krewni stolnika. Dytryk z Fülme, odnotowany w 1264 r. jako *cognatus* Herborda, wzmiankowany jest w 1264 r. w służbie biskupa Brunona jako burgrabia w karyńckim Friesach, a następnie jeszcze w latach 1274–1275 jako burgrabia i sędzieja prowincjonalny w Offenburgu, gdy sam Herbord nie uczestniczył już w zarządzie krajów alpejskich⁹⁴. Fulštejnowie wykorzystali dygnitarską pozycję seniora rodziny także do próby trwalszego zakorzenienia się w południowej Karyntii. To zapewne głównie wysokie miejsce ojca w strukturze władzy otworzyło przed jednym z młodszych Fulštejnów perspektywę korzystnego wżenienia się miejscową elitę książęcych ministeriałów. Przed 1266 r. — a zatem w okresie urzędowania Herborda — jego syn i imiennik Herbord, zawarł związek małżeński z Gertrudą, córką Ottona z Draubergu, przedstawicielką zamożnej rodziny ministeriałów karyńckich, wywodzących się z Trixen. Wyróżniający go później także w morawskich źródłach przydomek „Traberg” lub „Trabegger” zawdzięczał Herbord młodszy odziedziczonemu po teściu władztwu karyńckiemu Drauburg (ob. Dravograd w Słowenii)⁹⁵. Dokumentację pozostawił także spór toczony przez Herborda z Drauburga z klasztorem premonstratensów w Griffen o lenne posiadłości biskupstwa bamberskiego, dzierżone wcześniej przez jego teścia, Ottona z Drauburga⁹⁶. Potomek owej pary noszący imię ojca i dziada — Herbord Traberg — powrócił w ostatniej ćwierci XIII w. na

⁹⁰ SUB. 1984–1998, 5, nr 61; Jurek T. 1996, s. 222.

⁹¹ Pferschy G. 1978/1979, s. 86–88.

⁹² Urkundenbuch. 1975, nr 304, 306, 330, 332, 351.

⁹³ Tak ostatnio np.: Joham A. 2013, s. 22–39. Choć widoczne jest zaangażowanie Herborda w transakcję wymiany dóbr z klasztorem Admont, która towarzyszyła lokacji (Urkundenbuch. 1975, 4, nr 167, 196), to pogląd o kluczowej roli ministeriałów z Fulštejna jako zasadźców, mający skutkować nawet pisaniem się synów Herborda z Bruck an der Mur, oparty jest na nieporozumieniu. W wystawionym w Grazu dokumencie Herborda dla Jana Saxo, dotyczącym majątkowych spraw w Wesfalii, obok trzech synów Herborda występuje *Henryk de Brukke*. Tego ostatniego nie należy łączyć moim zdaniem z synami Herborda, a uznać za członka westfalskiej rodziny piszącej się z Bruchhof pod Stadthagen lub nawet z zanikłej osady pod samym Fülme, której nazwa osłała się we współczesnej toponomastyce miasta. Wydaje się, że ministeriałowie z Bruchhof byli związani z Fulštejnami relacjami pokrewieństwa lub/i stosunkiem klientarnym. Około 1270 r. Dytryk z Broke otrzymał nawet od biskupa Brunona lenno na Opawszczyźnie, sąsiadujące z dobrami Herborda; zob. CDB. 1907–2006, 5/1, nr 483; Bakala J. 2002, s. 23–25.

⁹⁴ Monumenta. 1898, nr 650, 651, 667; Urkundenbuch. 1975, nr 423, 539, 546, 548.

⁹⁵ Matrymonium to potwierdza przede wszystkim dyplom wystawiony w 1266 r. przez Herborda i jego żonę Gertrudę, do którego ten pierwszy przywiesił nową pieczęć, na której posługiwał się herbem teścia i pisał z Trixen; Monumenta. 1906, nr 2897.

⁹⁶ Joham A. 2013, s. 26–35.

Morawy i odziedziczył lenno fulstejskie wraz z zamkiem, a wobec swej bezpotomności zadbał w 1297 r. o jego dziedziczenie przez swych stryjecznych braci — synów Ekryka⁹⁷.

Szczególnie interesująco w kontekście analizowanej tu mobilności rycerskich imigrantów przedstawia się kwestia dokumentu wystawionego przez stolnika Herborda w Grazu w 1264 r. dotyczy bowiem spraw majątkowych w Westfalii. Wraz ze swym krewniakiem Dytrykiem z Fülme nadał on Janowi Saxo z Eisbergen lenno w postaci położonego w pobliżu Rinteln majątku „Stidere” wraz z dworem w samym mieście⁹⁸. Nadanie to świadczy nie tylko o ciągłym posiadaniu rodzinnych dóbr w Westfalii, ale także o utrzymywaniu żywych kontaktów personalnych ze starą ojczyzną, za czym przemawia dobitnie lista świadków owego dyplomu. Przy nadaniu, które miało miejsce w Styrii („acta sunt hec in terra Stirie apud Groetz”) towarzyszył — jak się okazuje — nie tylko sam obdarowany i synowie Herborda, ale także dziewięciu innych westfalskich rycerzy, w tym tacy, o których pobycie na Morawach nie mamy żadnych przekazów⁹⁹. Otwarte pozostać musi pytanie, czy byli to związani z Fulstejnami jakąś relacją klientarną zależności rycerze służący Herbordowi, a może samemu biskupowi Brunonowi, i z tego tytułu przebywający w Styrii. Wydaje się to najbardziej prawdopodobne, bowiem wątpić można, by odbywali oni specjalnie daleką podróż z Moraw czy nawet z Westfalii jedynie po to, by asystować przy transakcji nadania drobnego lenna. Dokument poświadcza ponadto praktykę nadawania dóbr w lenno przez samych Fulstejnow. Dotykamy tu być może kolejnego aspektu społecznego awansu Herborda jako pana własnej klienteli lennej. Recypowanemu na Morawach prawu magdeburskiemu w schyłku XIII w. znane były dwie kategorie ministeriałów arcybiskupich („dynstlute duplicis generis”), odróżniających się przynależności jurysdykcyjną: podlegających sądowi samego arcybiskupa ministeriałów, których wyższy status społeczny objawiał się w posiadaniu własnej rycerskiej klienteli lennej oraz niższych, którzy podlegali sądownictwu miejskiemu wraz z ludnością pospolitą¹⁰⁰. Fulstejnowie jednoznacznie sytuowali się w tej pierwszej kategorii.

Kolejny kierunek majątkowej ekspansji Herborda i jego synów nie był bezpośrednio związany z interesami politycznymi ich lennego pana. Próbę pozyskania rozległego władztwa gruntowego w Prusach uznać trzeba za szczególnie interesujący epizod w życiorysie Herborda z Fulstejna. Wynikał on zapewne z bliskich relacji westfalskiego rycerstwa z zakonem krzyżackim i sporego wkładu tej grupy w podbój i kolonizację Prus. Okazją do nawiązania relacji z zakonem była dla Herborda bez wątpienia pierwsza wyprawa krzyżowa Przemysła Otakara II do Prus na przełomie 1254 i 1255 r. Wprawdzie brak śladu bezpośredniego uczestnictwa pana z Fulstejna w tej ekspedycji, ale obecny na niej był na pewno jego lenny zwierzchnik — biskup ołomuniecki¹⁰¹. Absencja i pozostawanie w tym czasie na Morawach przez głównego lennika i stolnika biskupiego dworu byłoby w tej sytuacji raczej dziwne. Pozytywne poświadczenie kontaktu z zakonem otrzymujemy jednak dopiero dzięki obszernemu dokumentowi, wystawionemu w 1261 r. w Elblągu przez pruskiego mistrza krajowego Hartmuta z Grumbach¹⁰². Znany

⁹⁷ SUB. 1984–1998, 6, nr 296.

⁹⁸ WestfUB. 1871–1996, 6, nr 799.

⁹⁹ Do przybyśców znad Wezery osiadłych przynajmniej czasowo na Morawach zaliczyć z tej grupy można Rudgera i Hugona z Bardeleve, Brunona i Henryka ze Spenthof, Eberhrada z Horstelo oraz samego Jana Saxo z Eisbergen; natomiast bytność na Morawach nie mamy poświadczonej w przypadku Jana zw. *Camerarius*, Konrada z Lachsdorf oraz Jana *de Cul*, zob. część prozopograficzna: Pauk M.R. 2025.

¹⁰⁰ Hierarchia ta opisana jest w pouczeniu prawnym skierowanym do Wrocławia przez ławników magdeburskich między 1261 a 1305 r. W środkowoniemieckiej wersji językowej zostało ono wpisane do jednego z kodeksów wrocławskich w roku 1305, zaś w wersji łacińskiej funkcjonuje w potwierdzeniu wydanym przez ławę miasta Magdeburga w 1369 r.; Breslauer Urkundenbuch. 1870, nr 252. Dwie kategorie ministeriałów znane były też w środowisku westfalskim; Klocke F. 1939, s. 216–218.

¹⁰¹ Pojawia się on w Elblągu w styczniu 1255 r.; CDB. 1907–2006, 5/1, nr 39.

¹⁰² Hartmut z Grumbach był mistrzem krajowym w Prusach w latach 1259–1262; Dorna M. 2004, s. 177–178.

jest on niestety jedynie z późnego odpisu, inserowanego do dzieła Bartosza Paprockiego *Zrcadlo Markrabství Morawskiego*, nic nie wskazuje jednak na jego nieautentyczność lub wprowadzenie znaczących interpolacji¹⁰³. Przedmiotem nadania była ogromna połać ziemi o powierzchni 1800 łanów z należącym do braci zamkiem Wiesenburg wraz z pruskimi poddanymi zakonu, wyższym i niższym sądownictwem, użytkami leśnymi, łąkowymi i wodnymi, prawem lokacji ośrodka miejskiego, bicia monety o stopie równej denarom elbląskim, połową dochodów z potencjalnie eksploatowanych kopalni, jak również prawem patronatu nad nowo ufundowanymi tam kościołami. Charakter powinności ciężących na nowym władztwie zdradza militarne tło akcji kolonizacyjnej — oprócz uiszczania zakonowi regularnego czynszu w zbożach i rekognicyjnego w wosku Herbord z Fulštejna zobowiązany był wystawić na wezwanie zakonu dwudziestu wyekwipowanych ciężkozbrojnych konnych wojowników i tyłuż wyposażonych w uzbrojenie lekkie. Niepowodzenie akcji kolonizacyjnej, a może nawet wycofanie się Herborda z objęcia nadania, mogło być uwarunkowane podyktowanymi przez zakon warunkami dodatkowymi — niewywiązanie się z dostarczania zbrojnego kontyngentu przez kolejne lata niosło ze sobą rosnące z roku na rok sankcje finansowe, aż do cofnięcia nadania po pięciu latach. Przywilej Hartmuta z Grumbach pozostał jedynym świadectwem zaangażowania Fulštejnow w Prusach, ale nie była to jedyna rodzina wasali ołomunieckich lokująca tam swe interesy majątkowe. Dotyczyło to także miśnieńskich Stangów, którzy przejęli lenno po westfalskiej rodzinie panów z Depenau¹⁰⁴. Wielką donację dla Dytryka z Depenau z 1236 r. uznać można za bliską analogię dla późniejszego nadania dla Herborda. Oba przypadki ilustrują wczesną politykę terytorialną zakonu polegającą na donacjach na rzecz napływowego rycerstwa wielkich obszarów ziemi pod kompleksową kolonizację wraz z szerokim katalogiem uprawnień zwierzchnich w zamian za gotowość do dostarczania kontyngentów zbrojnych¹⁰⁵.

VI. Wnioski końcowe

W paradygmacie średniowiecznej „europeizacji” peryferii nakreślonym przez Roberta Bartletta fundamentalna rolę przypisano ukształtowaniu się zachodnioeuropejskiej diaspory arystokratycznej, której aktywność militarna i kolonizacyjna była jedną z głównych sił napędowych ekspansji Zachodu¹⁰⁶. Droga do głębszego rozpoznania owych zjawisk społecznych mogą być szczegółowe studia prozopograficzne i osadnicze, które zresztą Bartlett wykorzystał, posługując się w swej syntezie przykładem nowomarchijskich Wedłów. Przypadek Herborda z Fülme/Fulštejna i jego rodziny także znakomicie uzupełnia obraz interesujących Bartletta procesów. Szczególnie plastycznie, pomimo relatywnie ograniczonej podstawy źródłowej, ilustruje on mechanizmy awansu społecznego w dobie niezwykle dynamicznych przeobrażeń społeczno-ustrojowych Europy Środkowej w XIII wieku. Awans ów miał ścisły związek z kilkoma czynnikami — przede wszystkim wysokim poziomem mobilności geograficznej. Tylko w XIII w. w zasięgu aktywności westfalskich Fulštejnow znalazły się Morawy, Śląsk, Karyntia, a chwilowo także Prusy. Pojawienie się w XIV w. jednej z gałęzi rodziny na Rusi Czerwonej jest zatem tylko przedłużeniem procesów rozpoczętych w poprzednim stuleciu. Dostępne dane wskazują, że w przypadku Fulštejnow nie mamy do czynienia ze zubożałymi członkami niższej warstwy westfalskiego rycerstwa, z konieczności poszukującymi lepszych warunków bytowania, a co za tym idzie podtrzymania owego statusu w odległej nowej ojczyźnie migracyjnej. Siłą

¹⁰³ Paprocki B. 1593, k. 405–406.

¹⁰⁴ O morawskim lennie rodziny Stange: CDB. 1907–2006, 5/2, nr 609; zob. Hrabová L. 1964, s. 103, 113. Oprócz Prus angażowali się także na Śląsku; Jurek T. 1996, s. 290.

¹⁰⁵ Dygo M. 1992, s. 188–212; Biskup M., Labuda G. 1986, s. 194–196.

¹⁰⁶ Bartlett R. 2003, s. 42–92.

napędową są tu raczej ambicje znacznego awansu społecznego, których zrealizowanie w starej ojczyźnie nie wydawało się łatwo osiągalne.

Przypadek Herborda z Fülme i jego synów stanowi dogodny punkt wyjścia do rozważań o wielkich problemach prawno-ustrojowych XIII w.: przeobrażeń i przenikania się norm prawa lennego i zwyczajów ministerialatu w Rzeszy oraz transmisji owych zjawisk na grunt środkowoeuropejski drogą recepcji konkretnych rozwiązań prawnych i transferu ludzi jako nosicieli owego prawa. Dokument z 1255 r. dostarcza w istocie jedyne dowodu *explicite* na oddziaływanie prawa dworskiego ministerialnej familii — w tym przypadku magdeburskiej — w skali całej Europy Środkowej. Absencja jakichkolwiek dalszych wzmianek o ministeriałach w środowisku czesko-morawskim dowodzi chyba jednak trudności z odgórnym, dokonany na „surowym korzeniu” implantowaniem familii ministerialnej, której biskupstwo ołomunieckie przez Brunonem z Schaumburga nie posiadało. Być może była to nawet już próba anachroniczna wobec rozpowszechnienia się rozmaicie modyfikowanych norm prawa lennego, które zapewniało wystarczając kontrolę nad obrotem ziemią i zasadami jej dziedziczenia, nie niosąc już ze sobą rzeczowych praw własności do ludzi i wynikających z niej ograniczeń ich wolności.

Etos służby militarnej biskupowi ołomunieckiemu i samemu królowi czeskiemu wydaje się podstawowym składnikiem nowej tożsamości społecznej panów z Fulštejna. Wniosek ten wypływa z analizy sformułowań dokumentów akcentujących wierność i oddanie w służbie biskupowi ołomunieckiemu. Przywoływany na wstępie fragment Kroniki Halicko-Wołyńskiej uprawnia do wniosku, że na Herbordzie z Fulštejna, wraz z jego potencjałem militarnym w postaci zamku i ludzi, ciążyło zadanie obrony pogranicznych posiadłości biskupich — zarazem istotnego odcinka rubieży władztwa Przemyślidów. Sam gest wysłania księciu Danielowi miecza interpretować można zdecydowanie w kategoriach komunikacyjnych kultury rycerskiej jako wyzwanie do walki. Druga wzmianka o rycerskim wyczynie protoplasty Fulštejnów pochodzi natomiast w czternastowiecznej kroniki Ottokara styryjskiego (ok. 1315). Wiarygodność zawartej tam tradycji o udziale Herborda w bitwie pod Dürnkrut, jego samotnym ataku na króla Rudolfa Habsburga, pod którym zabity został koń, oraz śmierci napastnika poniesionej z rąk ludzi króla rzymskiego jest zasadnie kwestionowana¹⁰⁷. Nie jest jasne zresztą, o którego z Herbordów mogło w niej w ogóle chodzić, gdyż sam stolnik biskupa Brunona występował w źródłach jeszcze dokładnie dekadę po Dürnkrut, wiadomo jednak, że posiadał syna imiennika. Wersje opowieści o ataku na Rudolfa Habsburga i losie zamachowca w innych źródłach różnią się znacząco, ale tylko Ottokar styryjski wymienił go z imienia i identyfikuje z panem z Fulštejna¹⁰⁸. Abstrahując od wiarygodności przekazu Ottokara, którego fabularna precyzja nierzadko wzbudza rozmaite kontrowersje wśród badaczy, samo istnienie tradycji o realizowanym w tak spektakularny sposób rycerskim etosie panów z Fulštejna zasługuje na szczególną uwagę. Za miarę społecznego awansu uznać można bowiem to, że w około pół wieku po migracji westfalskich rycerzy na Morawy w dwóch niezależnych od siebie przekazach fabularnych z różnych krańców środkowoeuropejskiej ekumeny politycznej stają się oni ucieleśnieniem arystokratycznego stylu życia i militarnego etosu warstwy rycerskiej.

Na zakończenie powrócić jeszcze warto do pierwszego poświadczenia pobytu Herborda w otoczeniu biskupa ołomunieckiego. Jak wspomniano, miało to miejsce w bardzo specyficznym miejscu i czasie — w lutym 1249 r. w Jablonnem w północnych Czechach — gdy ministeriał z Fülme wystąpił jako świadek w dokumencie biskupa Brunona. Jest to osobliwy kontrakt quasi-lenny, który biskup ołomuniecki zawarł z Hawlem z Lemberka, panem Jablonnego i członkiem jednego z najpotężniejszych rodów możnowładczych, określanego w literaturze

¹⁰⁷ Österreichische Reimchronik. 1890, s. 212 (w. 16015–16028), s. 217–218 (w. 16413–16432).

¹⁰⁸ Por np. wersję z kontynuacji roczników Hermana z Niederaltaich, w której anonimowemu napastnikowi darowane zostaje życie i wolność, a sam król rzymski wyraża podziw dla jego odwagi (zob. Continuatio. 1861, s. 410).

jako Markwartice¹⁰⁹. Nie ulega wątpliwości, że obecność Brunona z Schaumburga na północy Czech związana była ze wsparciem, którego udzielił on królowi Wacławowi I w walce ze zbuntowanym synem margrabią Przemysłem i częścią baronów. Kampania wojenna, którą rozpoczął król zimą 1248/1249 r., przyciągnęła do Czech wielu niemieckich rycerzy, przybywających celem wsparcia Wacława I, ale także w poszukiwaniu sławy i zysków. Najlepiej dowodzi tego dokument z bogatym królewskim nadaniem dla Erkenberta, burgrabiego ze Starkenbergu, wydany także w lutym 1249 r. w Žatcu, w którym w roli świadków wystąpiła duża liczba wysoko urodzonych przybyszów z Rzeszy¹¹⁰. Dyplom lenny biskupa Brunona nosi pewne analogiczne cechy — obok stolnika Herborda występuje w nim kilku świeckich świadków określonych jako *milites* biskupa, których bez żadnej wątpliwości uznać możemy za niemieckich przybyszów świeżej daty: Ulryk z Hohenbüchen, marszałek Helembert, Ludwik z Medlic, Szymon z Opawy, Albert Stange¹¹¹. Spośród nich wesfalskie pochodzenie da się przypisać obu urzędnikom dworu biskupiego — Herbordowi i wspomnianemu wyżej Helembertowi *de Turri*¹¹². Ten ostatni — jak wiemy — także pozostał już na stałe w służbie Brunona, a w 1256 r. otrzymał na pograniczu morawsko-węgierskim rozległą włość do kompleksowego zagospodarowania¹¹³. Wcześniej jednak, podobnie jak Herbord, Helembert także odpierał najazd wspomaganego przez Rusinów księcia opolskiego Władysława I, a jako wynagrodzenie uzyskał lenno w śląskim Szonowie. Okoliczności pierwszego wystąpienia westfalskich przybyszów u boku biskupa ołomunieckiego w 1249 r. zdają się wskazywać, że także oni mogli należeć do grupy rycerskich przybyszów znęconych perspektywą uczestnictwa w czeskiej wojnie domowej i płynących stąd zarówno materialnych, jak i honorowych profitów. Za ich sprowadzeniem stał jednak bez wątpienia Bruno z Schaumburga, a służba u hrabiego-biskupa, znanego przybyszom z ich ojczyzny, okazała się na tyle obiecująca, że pozostali oni na Morawach na stałe, torując niejako drogę do mniej lub bardziej trwałej migracji innym krajonom znad Wezery.

Przedstawione tu analizy wpisują się nieco w obecną w najnowszej historiografii feudalizmu tendencję do opisywania zjawisk społecznych — w szczególności relacji zależności i form dzierżenia ziemi — w autonomii względem zawężających i nadmiernie porządkujących definicji i modeli prawno-ustrojowych. Miałyby one ustąpić na rzecz pogłębionej analizy używanej w źródłach terminologii relacji władzy, zależności i służby, w korelacji z różnorodnością form dzierżenia i użytkowania dóbr ziemskich¹¹⁴. Wszechstronna analiza przebadanego tu przypadku, wykorzystywanego dotąd głównie jako egzemplifikacja recepcji norm prawa lennego, pozwala rozpoznać mnogość sytuacji społecznych, w których w ciągu półwiecza aktywności występował Herbord z Fülme — westfalski imigrant w Europie Środkowej, ministeriał biskupa ołomunieckiego, a zarazem wierny rycerz króla czeskiego, urzędnik dworu biskupiego, sędzia ziemski w Styrii, kolonizator i obrońca pogranicza, pan zamku, wreszcie głowa rozległej rodziny i patron klienteli złożonej z krewnych oraz westfalskich rodaków.

¹⁰⁹ CDB 1907–2006, 4/1, nr 161. Nadanie lenna czeskiemu możnowładcy jest praktyką absolutnie wyjątkową w kontekście późniejszych donacji Brunona z Schaumburga i nie nosi także cech typowych dla tych ostatnich. Wydaje się, że głównym celem tego układu było wytworzenie lub wzmocnienie wzajemnych relacji i zobowiązań o charakterze politycznym, gdyż obaj kontrahenci należeli ówczesnie do obozu stronników króla Wacława I. Układ ten okazał się tym nie mniej trwały, gdyż biskup odnowił go w 1268 r. z synami Havla z Lemberka (CDB. 1907–2006, 5/2, nr 554).

¹¹⁰ CDB. 1907–2006, 4/1, nr 158; Pauk M.R. 2006, s. 87–106; Pauk M.R. 2022, s. 33–57.

¹¹¹ Jurek T. 1996, s. 237, 290.

¹¹² Janiš D. 2008, s. 357–358.

¹¹³ CDB. 1907–2006, 5/1, nr 80; Hrabová L. 1964, s. 103.

¹¹⁴ Zob. programowy wstęp Jürgena Dendorfera i Steffena Patzolda do serii wydawniczej „Besitz und Beziehungen”: Tenere. 2022, s. 11–23.

Przypadek Fulštejnów służyć może bez wątpienia za dobrą egzemplifikację agonistycznego modelu kultury elitarnej pełnego średniowiecza, pozytywnie wartościującej walkę, rywalizację i pożądanie dóbr statusowych oraz prestiżu, niepozbawionej elementu ryzyka. Wartości te generowały wysokie aspiracje akcesu do kultury dworskiej, skłonność do łatwego wchodzenia w konflikty o zasoby materialne jak i symboliczne¹¹⁵, niewątpliwie stymulowały także do większej mobilności geograficznej, ale czy niosły ze sobą także etos służby i odwzajemnienia za nią, ujęte w normy prawa lennego? Korelacja taka wydaje się zbyt uproszczeniem. Nie da się oczywiście zaprzeczyć, że zarówno zwyczaje prawne ministeriałów, jak i prawo lenne miały w XIII w. ściśle elitarny, rycerski charakter¹¹⁶. Nie do pominięcia — uwzględniając znów realia epoki wielkiej migracji — jest także etniczny charakter prawa lennego. Jednakże tempo i głębokość recepcji stosunków lennych w Europie Środkowej nie pozostawały w prostej korelacji do zachodzących ówczesnie przeobrażeń kultury elitarnej¹¹⁷. Kazus Fulštejnów — biskupich lenników, których rycerska fama znalazła nawet odzwierciedlenie w źródłach narracyjnych — pozornie zdaje się być dobrym potwierdzeniem tego kierunku interpretacyjnego. W istocie jednak próba kulturowego wyjaśnienia rozpowszechniania się układów wasalno-lennych ujawnia całą swą problematyczność właśnie w konfrontacji ze społecznymi i prawnymi realiami Czech ostatnich Przemysławów i pierwszych Luksemburgów¹¹⁸. Brak śladów szerszej recepcji prawa lennego wśród rodzimego, dominującego politycznie możnowładztwa i niższej szlachty nawet w okresie rządów luksemburskich na gruncie kultury elitarnej siedł tu bowiem w parze z bardzo szybkim przyswojeniem wszystkich kluczowych elementów obyczajowości rycerskiej. Heraldyzacja czeskiej elity możnowładczej rozpoczęła się wyjątkowo wcześniej, bo już od schyłku XII w. Zaszczepienie turniejów rycerskich tradycja historyczna połączyła z dworem Wacława I i obecnością na nim ok. 1240 r. miśnieńskiego możnowładcy Hojera z Friedeburga. Masowe pasowania rycerskie w epoce ostatnich Przemysławów towarzyszyły wyprawom wojennym i ważniejszym uroczystościom dworskim. Dobrze poświadczane są także rycerskie eskapady panów czeskich w celu uczestnictwa w turniejach zagranicznych, a sporadycznie nawet mecenat sprawowany nad twórcami liryki i epiki rycerskiej, tworzonej w języku średnio-górnoniemieckim¹¹⁹. Tymczasem, jak zaznaczyliśmy, nie tylko prawo lenne w stosunkach wewnętrznych Królestwa Czeskiego odgrywało marginalną rolę nawet w epoce Luksemburgów, ale nawet Niemcy przybyłe — prekursorzy form kultury dworsko-rycerskiej w środowisku czeskim — uzyskiwali w XIII w. dobra na obszarze władztwa Przemysławów jako alodialne lub urzędnicze beneficja starego typu¹²⁰.

¹¹⁵ Zob. np. w kontekście arystokratycznych wródd (Fehde) w Rzeszy: Reinle Ch. 2017, s. 180–204.

¹¹⁶ O prawie lennym jako elitarnym prawie rycerskim z perspektywy czternastowiecznych glosatorów Landrechtu Zwierciadła Saskiego zob.: Hunecke M. 2014, s. 612–636.

¹¹⁷ Jak chciałby to widzieć np. Marian Dygo; zob. Dygo M. 2013.

¹¹⁸ Dygo M. 2013, s. 685–686.

¹¹⁹ Iwańczak W. 1985; Behr H.-J. 1989; Jan L. 2005, s. 1–19; Jan L. 2015, s. 419–440; Bok V. 2010, s. 425–442; Pauk M.R. 2014a, s. 197–205.

¹²⁰ Nic nie wskazuje, by lenny charakter miały bogate nadania Wacława I dla swych, wyżej wspomnianych, cudzoziemskich sojuszników z 1249 r. — Biliny dla Hojera z Friedeburga i Usti nad Łabą dla Erkenberta, burgrabiego ze Starkenbergu. W 1278 r. Rulko z Biberstein nabył od króla Przemysła Otakara II zamek Frydlant jako alodium (CDB 1907–2006, t. 5/2, nr 860). Brak także przesłanek, by przyjmować lenny charakter posiadania Boru koło Tachova przez Dytryka Pucemanna i samego Tachova przez Alberta z Seebergu — dwóch przybyszów z pobliskiego Pleissenlandu w końcu XIII wieku.

BIBLIOGRAFIA

Źródła i opracowania publikowane

- Bachmann Christian. 1997. *Öffnungsrecht und Herzogliche Burgenpolitik in Bayern im späten Mittelalter*, München.
- Bakala Jaroslav. 2002. *Listina olomouckého biskupa Bruna pro Dětřicha z Brocku*, [w:] Bakala Jaroslav, *Moravskoslezské pomezí v proměnách 13. století. Výbor článků a studií*, Brno, s. 23–25.
- Bartlett Robert. 2003. *Tworzenie Europy. Podbój, kolonizacja i przemiany kulturowe 950–1350*, tłum. G. Waluga, Poznań.
- Behr Hans-Joachim. 1989. *Literatur als Machtlegitimation. Studien zur Funktion der deutschsprachigen Dichtung am böhmischen Königshof im 13. Jahrhundert*, München.
- Belehnungsbücher. 1902. *Die ältesten Belehnungs- und Lehnsgerechtsbücher des Bisthums Olmütz*, wyd. K. Lechner, Brünn.
- Bischöfe. 2021. *„Kleine Bischöfe“ im Alten Reich: strukturelle Zwänge, Handlungsspielräume und soziale Praktiken im Wandel (1200–1600)*, red. O. Auge i in., Berlin.
- Biskup Marian, Labuda Gerard. 1986. *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka — społeczeństwo — państwo — ideologia*, Gdańsk.
- Bok Václav. 2010. *Príspevky k literární kultuře Českého Krumlova v 14. a 15. století se zvláštním zřetelom k německé literatuře*, w: *Český Krumlov. Od rezidenčního města k památce světového kulturního dědictví*, red. M. Gaži, České Budějovice, s. 425–442.
- Bolina Pavel. 1986. *Ke vlivu biskupa Bruna ze Schaumburka na vývoj hradní architektury*, „Archaeologia Historica”, 11, s. 175–186.
- Breslauer Urkundenbuch. 1870. *Breslauer Urkundenbuch*, wyd. G. Korn, 1, Breslau.
- CDB. 1907–2006. *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, 1, 4/1, 5/2, 6, wyd. G. Friedrich i in., Pragae.
- Claude Dietrich. 1975. *Geschichte des Erzbistums Magdeburg bis in das 12. Jahrhundert*, 2, Köln, s. 257–279.
- Codex. 1854. *Codex diplomaticus Moraviae*, 6, wyd. J. Chytil, P. Ritter von Chlumecky, Bruna.
- Continuatio. 1861. *Continuatio Altaheensis*, MGH SS, 17, wyd. G.H. Pertz, Hannoverae.
- Dorna Maciej. 2004. *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309. Studium prozopograficzne*, Poznań.
- Dygo Marian. 1992. *Studia nad początkami władztwa zakonu niemieckiego w Prusach (1226–1259)*, Warszawa.
- Dygo Marian. 2013. *Czy istniał feudalizm w Europie Środkowo-Wschodniej w średniowieczu?*, „Kwartalnik Historyczny”, 120, s. 667–717.
- Eisler Max. 1907. *Geschichte Brunos von Schauenburg*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Mährens und Schlesiens” 11, s. 2–52.
- Fenske Lutz. 1979. *Ministerialität und Adel im Herrschaftsbereich der Bischöfe von Halberstadt*, [w:] *Herrschaft und Stand. Untersuchungen zur Sozialgeschichte im 13. Jahrhundert*, wyd. J. Fleckenstein, Göttingen, s. 157–206.
- Freed John B. 1995. *Noble Bondsmen. Ministerial Marriages in the Archdiocese of Salzburg, 1100–1343*, Ithaca–New York.
- Gawlas Sławomir. 1998. *Dlaczego w Polsce nie było feudalizmu lennego?*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 58, s. 101–123.
- Hrabová Libuše. 1964. *Ekonomika feudální državy olomouckého biskupství ve druhé polovině 13. století*, Acta Universitatis Palackianae Olomucensis. 20, Historica 6, Praha.
- Hunecke Maike. 2014. *Iurisprudencia romano-saxonica. Die Glosse zum Sachsenspiegel-Lehnrecht und die Anfänge deutscher Rechtswissenschaft*, Schriften der Monumenta Germaniae Historica, 68, Wiesbaden.

- Iwańczak Wojciech. 1985. *Tropem rycerskiej przygody. Wzorzec rycerski w piśmiennictwie czeskim XIV wieku*, Warszawa.
- Jan Libor. 2005. *Počátky turnajů v českých zemích*, „Listy filologické”, 128, s. 1–19.
- Jan Libor. 2015. *Václav II. Král na stříbrném trůnu*, Praha.
- Janeczek Andrzej. 2010. *Udział szlachty w kolonizacji Rusi Koronnej: migracje rodów i ich nowa własność (XIV–XV w.). Próba ujęcia syntetycznego*, [w:] *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce. Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. W. Zawitkowska, A. Pobóg-Lenartowicz, Rzeszów, s. 59–91.
- Janiš Dalibor. 1997. *Lenní systém olomouckého biskupství za episkopatu Dětricha z Hradce (1281–1302). K problematice lenních a lokačních listin*, „Časopis Matice moravské”, 116, s. 325–346.
- Janiš Dalibor. 2008. *Ke skladbě dvora olomouckých biskupů ve 13. století*, [w:] *Dvory a rezidence ve středověku: skladba a kultura dvorské společnosti*, red. D. Dvořáková-Malá, J. Zelenka, Praha.
- Janiš Dalibor. 2009. *Ceremoniál přijímání lén a lenních přísah na středověkém dvoře olomouckých biskupů*, [w:] *Všední a sváteční život na středověkých dvorech*, red. D. Dvořáková-Malá, Praha, s. 149–163.
- Joham Alfred. 2013. *Die Siedlungsverlegung von Bruck an der Mur vor 750 Jahren und Herbord von Füllenstein*, „Blätter für Heimatkunde”, 87, s. 22–39.
- Jurek Tomasz. 1996. *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań.
- Keupp Jan Ulrich. 2010a. *Aufstieg im Verbund. Auf dem Weg zur adligen Unfreiheit*, [w:] *Freiheit und Unfreiheit. Mittelalterliche und Frühneuzeitliche Facetten eines zeitlosen Problems*, red. K. Andermann, G. Zeilinger, Kraichtaler Kolloquien, 7, Epfendorf, s. 91–113.
- Keupp Jan Ulrich. 2010b. *Ministerialität und Lehnswesen. Anmerkungen zur Frage der Dienstlehen*, [w:] *Das Lehnswesen im Mittelalter. Forschungskonstrukte—Quellenbefunde—Deutungsrelevanz*, red. J. Dendorfer, R. Deutinger, Ostfildern, s. 347–366.
- Klocke Friedrich von. 1939. *Untersuchungen zur Rechts- und Sozialgeschichte der Ministerialitäten in Westfalen*, „Westfälische Forschungen”, 2, s. 214–232.
- Knoll Vilem. 2005. *Ius vasallorum vel ministerialium ecclesie magdeburgensis. Poznámka k otazce původu olomouckého lenního práva*, „Pravněhistorické studie”, 37, s. 17–28.
- Komendová Jitka. 2014. *Opavskij pohod Danila Romanoviča: češskij vzglád*, [w:] *Rurikids in dynastic relations: politics, customs, culture and religion (10th–16th cent.)*, Colloquia Russica, I, 4, red. W. Nagirnyj, Kraków, s. 185–192.
- Könighaus Waldemar. 2014. *Bruno von Schaumburg, Bischof von Olmütz. Stationen eines rastlosen Lebens*, [w:] *Schaumburg im Mittelalter*, red. S. Brüdermann, Schaumburger Studien, 70, Bielefeld, s. 233–245.
- Kouřil Pavel, Prix Dalibor, Wihoda Martin. 2000. *Hrady českého Slezska*, Brno–Opava.
- Kroeschell Karl. 2005. „recht unde unrecht der sassen“. *Rechtsgeschichte Niedersachsens*, Göttingen.
- Kronika. 2017. *Kronika Halicko-Wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, wyd. D. Dąbrowski, A. Jusupović, MPH ser. Nova, 16, Kraków–Warszawa.
- Kruppa Nathalie. 2004. *Emanzipation von Bischof. Zum Verhältnis zwischen Bischof und Stadt am Beispiel Mindens*, [w:] *Bischof und Bürger. Herrschaftsbeziehungen in den Kathedralstädten des Hoch- und Spätmittelalters*, red. U. Grieme, N. Kruppa, S. Pätzold, Göttingen, s. 67–87.
- Łaszczyńska Olga. 1948. *Ród Herburtów w wiekach średnich*, Poznań.
- Monumenta. 1898. *Monumenta historica Ducatus Carinthiae*, 2: *Die Gurker Geschichtsquellen 1233–1269*, wyd. A. von Jaksch, Klagenfurt.
- Monumenta. 1906. *Monumenta historica Ducatus Carinthiae*, 4/2, *Die Kärntner Geschichtsquellen 1263–1269*, wyd. A. von Jaksch, Klagenfurt.
- Oppitz Ulrich-Dieter. 1990. *Deutsche Rechtsbücher des Mittelalters*, 2, Köln–Wien.

- Osnabrücker Urkundenbuch. 1896–1899. *Osnabrücker Urkundenbuch*, 2–3, wyd. F. Philippi, Osnabrück.
- Österreichische Reimchronik. 1890. *Österreichische Reimchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH Deutsche Chroniken, 5/1, Hannover.
- Paprocki Bartoś. 1593. *Zrcadlo slavného Margkrabstwii Morawskkého*, Olomutii.
- Pauk Marcin Rafał. 2006. *Niemieccy przybysze na dworze Wacława I. W kwestii początków migracji rycerskich do Czech*, [w:] *Dvory a rezidence ve středověku*, Mediaevalia Historica Bohemica, Supplementum, 1, red. D. Dvořáčková-Malá, Praha, s. 87–106.
- Pauk Marcin Rafał. 2014a. *Zamki, psy i turnieje. Autor staroczeskiej kroniki rymowanej wobec przemian obyczajowych XIII wieku*, [w:] *Rzeczy i ludzie. Kultura materialna w późnym średniowieczu i w okresie nowożytnym*. *Studia dedykowane Marii Dąbrowskiej*, red. M. Bis, W. Bis, Warszawa, s. 197–205.
- Pauk Marcin Rafał. 2014b. *Castrens sathane servit: Castles as a Factor of Social Change in Bohemian Narrative Sources at the Turn of the Thirteenth and Fourteenth Centuries*, [w:] *Processes of Cultural Change in Central Europe, 1200–1800*, red. V. Čapská, Opava, s. 315–328.
- Pauk Marcin Rafał. 2022. *Chivalric migrations to Bohemia in the 13th century and the perspectives of their research: Hoyer of Friedeburg's case reconsidered*, „Historia Slavorum Occidentis”, 35, s. 33–57.
- Pauk Marcin Rafał. 2025. „Beheim hân ich mir erkorn”. *Obce rycerstwo w Czechach Przemysławów (1150–1300)*, Warszawa.
- Pferschy Gerhard. 1978/79. *Ottokar II. Přemysl, Ungarn und die Steiermark*, „Jahrbuch für Landeskunde von Niederösterreich”, Neue Folge, 44/45: *Ottokar-Forschungen*, s. 73–91.
- Reinle Christine. 2017. *Violence, feud, and peacemaking*, w: *The Origins of the German Principalities, 1100–1350*, red. G.A. Loud, J. Schenk, London–New York, s. 180–204.
- Rösener Werner. 1989. *Hofämter an mittelalterlichen Fürstenhofen*, „Deutsches Archiv”, 45, s. 535–547.
- Růžek Vladimír. 1988. *Česka znáková galerie na hradě Laufu u Norimberka*, „Sborník archivních prací”, 38, s. 37–311.
- SUB. 1984–1998. *Schlesisches Urkundenbuch*, 3–6, wyd. W. Irgang, Köln–Wien.
- Schmid–Wiegand Ruth. 2008. *Rechtsbücher als Ausdruck pragmatischer Schriftlichkeit. Eine Bilanz*, „Frühmittelalterliche Studien”, 37, s. 435–475.
- Schnack Friederike Maria. 2022. *Zwischen geistlichen Aufgaben und weltlichen Herausforderungen. Die Handlungsspielräume der Mindener Bischöfe von 1250 bis 1550*, Vorträge und Forschungen, Sonderband, 62, Ostfildern.
- Šimůnek Robert. 2013. *Reprezentace české středověké šlechty*, Praha.
- Sovadina Miloslav. 1974. *Lenní listiny biskupa Bruna*, „Sborník archivních prací”, 24, s. 426–460.
- Sovadina Miloslav. 1995. *Dvůr Václava I.*, „Sborník archivních prací”, 45, s. 3–40.
- Stech Lorenz. 1969. *Die Dienstrechte von Magdeburg und Hildesheim*, Göttingen.
- Sychra David. 2017. *Raná církevní kariéra Bruna ze Schauenburka (1229–1245)*, „Časopis Matice moravské”, 136, s. 35–49.
- Tenere. 2022. *Tenere et habere. Leihen als soziale Praxis im frühen und hohen Mittelalter*, red. J. Dendorfer, S. Patzold, Ostfildern.
- Vogtherr Thomas. 2014. *Die Grafen von Holstein-Schaumburg als Städtegründer. Die Entstehung der Schaumburger Städte*, [w:] *Schaumburg im Mittelalter*, red. S. Brüdermann, Schaumburger Studien, 70, Bielefeld, s. 325–351.
- Urkundenbuch. 1879. *Urkundenbuch des Klosters Berge bei Magdeburg*, wyd. H. Holstein, Halle.
- Urkundenbuch. 1975. *Urkundenbuch des Herzogtums Steiermark*, 4, 1260–1276, wyd. G. Pferschy, Wien.

WestfUB. 1871–1896. *Westfälisches Urkundenbuch*, 3, 6, wyd. R. Wilmans, H. Hoogeweg, Münster.

Zelenka Jan. 2016. *Beneficium et feudum. Podoba a proměny lenního institutu*, Praha.

Opracowania niepublikowane

Kuck Matthias Christian. 2000. Burg und bischöfliche Herrschaft im Stift Minden, Inaugural-Dissertation zur Erlangung des Doktorgrades der Philosophischen Fakultät der Westfälischen Wilhelms-Universität zu Münster, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:hbz:6-51469547185> (dostęp 4.05.2025).